

PONIEDZIAŁEK
120105|2024|

DZIENNIK 23 LATA ELBLĄSKI

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)



CENY ZA WODĘ BEZ ZMIAN, ALE KONIECZNA BYŁA POŻYCZKA

SPORT



PIŁKARSKI WEEKEND
W REGIONIE \13



JAGIELLONIA WCIĄŻ
NA CZELE \14



MADRYT, RZYM, A POTEM
MOŻE PARYŻ \15

ISSN 0137-9127



2 1

9 770137 191211 8



„CHIŃCZYKI TRZYMAJĄ SIĘ
MOCNO” \2



JEST WYROK W SPRAWIE
POBICIA WÓJTA \3



CENY MIESZKAŃ
BIJĄ REKORDY \5



TRADYCJA I PASJA
W STOLICY MAZUR \7

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ OGŁOSZENIA
ZOBACZY JE PONAD 1 000 000 OSÓB

DZIENNIKELBLASKI.PL/OGLOSZENIA

DZIENNIK
ELBLĄSKI



43240tbp-c -P

DONALD TUSK: TO NIE JEST SPÓR WYBORCZY, TO WOJNA CYWILIZACJI

To nie jest spór wyborczy, to wojna cywilizacji – napisał na platformie X premier Donald Tusk, odnosząc się m.in. do słów posła PiS Przemysław Czarnka, który w niedzielę w Polsat News nazwał posła Lewicy Roberta Biedronia „zdegenerowanym człowiekiem”.

W niedzielnym programie „Śniadanie Rymanowskiego” w Polsat News poseł PiS Przemysław Czarnek nazwał posła Lewicy Roberta Biedronia „zdegenerowanym człowiekiem”. Biedroń zarzucił Czarnkowi, że stoi za nim „ideologia nienawiści”. Wiceszef MON Paweł Zalewski (TD) wezwał Czarnka do przeprosin, a następnie opuścił studio.

Z kolei w czwartek z posiedzenia komisji ds.



Premier Donald Tusk

wyborów kopertowych wykluczony został poseł PiS Waldemar Buda po

słowach skierowanych do przewodniczącego komisji Dariusza Jońskiego: – Ja jestem prawnikiem, a ty nieukiem basenowym – powiedział.

Do obu sytuacji odniósł się w niedzielę na platformie X premier Donald Tusk.

– Kiedy oglądam barbarzyńców w rodzaju Czarnka i Budy po chamsku poniżających swoich rozmówców, widzę, jak głęboka i zasadnicza jest w dzisiejszej Polsce konfrontacja między

Wschodem a Zachodem. To nie jest spór wyborczy, to wojna cywilizacji – ocenił premier.

Falę komentarzy w sieci wywołało także m.in. wystąpienie premiera w Sejmie, który tak zwrócił się do posłów Prawa i Sprawiedliwości: – Płatni zdrajcy, pacholki Rosji. Nazwa Zjednoczona Prawica może być dokładnie tak odczytana. Od wielu, wielu lat (...) działa tu, w Polsce, pod wpływem rosyjskich interesów.

ŹRÓDŁO: PAP

JAROSŁAW KACZYŃSKI: POLSKA POTRZEBUJE PLANU „SIEDEM RAZY TAK”



Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński ogłosił w niedzielę na konwencji PiS plan „Siedem razy tak”, wskazując potrzebę działań na rzecz wielkich inwestycji,

jak np. CPK. Wymienił także potrzebę wspierania polskiej wsi, bezpieczeństwa, obrony granic, wolności, polskiej złotówki i zatrzymania podwyżek.

ŹRÓDŁO: PAP

„CHIŃCZYKI TRZYMAJĄ SIĘ MOCNO”

Światowe i krajowe media są zgodne w ocenie wizyty prezydenta Rosji w Chinach. Pekin wygrywa Moskwę, a azjatycki kierunek partnerstwa gospodarczego tworzy nowe wektory globalnego rozwoju. Chiny tworzą sieć powiązań konkurencyjnych dla USA. Europa zaś stoi na rozdrożu.

To była pierwsza wizyta zagraniczna prezydenta Rosji po jego ponownej elekcji. Władimir Putin w czwartek spotkał się w Pekinie z Xi Jinpingem. Dwudniowa wizyta w opinii komentatorów miała na celu podkreślenie bliskich relacji między krajami oraz wsparcie Chin dla rosyjskiej gospodarki w czasie wojny.

Wizyta Władimira Putina w Pekinie przypomina, że agresja na Ukrainę z perspektywy Państwa Środka jest peryferyjnym konfliktem, który pozwala nadać wyższą rangę relacjom Globalnego Południa. To paradoksalnie dzięki sankcjom Zachodu zwiększyły się kontakty gospodarcze Rosji i Chin. Dwustronna wymiana handlowa osiągnęła w ubiegłym roku rekordowy poziom 240 mld

dol. – o 26 proc. więcej niż rok wcześniej.

„The Telegraph” zauważa jednak, że w rosyjskiej delegacji wielkim nieobecnym był Aleksiej Miller, szef Gazpromu, co może oznaczać dalszą stagnację w sprawie proponowanego nowego rurociągu służącego do sprzedaży gazu do Chin. Podpisana wspólna deklaracja obu przywódców zawiera zapowiedź rozszerzenia porozumień w rolnictwie, przemyśle ciężkim, budowie statków, lotnictwie cywilnym oraz IT. Jednak, jak zauważają komentatorzy, nie ma w niej konkretów.

Wizyta była, co zauważają zarówno Al Jazeera, jak i The Moscow Times, przepełniona symboliką. Przywódcy świętowali 75-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych między

Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową. Zdaniem cytowanego przez Onet sinologa Aleksieja Czigadajewa Rosja jest niewątpliwie większym przyjacielem Chin niż Unia Europejska i Stany Zjednoczone. Politolog dr hab. Michał Lubina w rozmowie z Polską Agencją Prasową podkreślił, że „wspólne omijanie zachodnich sankcji, współpraca w przemyśle kosmicznym i technologii wojennej to główne kwestie, które poruszyli w rozmowach Władimir Putin i Xi Jinping”.

Profesor Bogdan Góralczyk z Uniwersytetu Warszawskiego w rozmowie z Pawłem Pawłowskim w programie „Newsroom” Wirtualnej Polski zauważył, że Putinowi „pozostają Chiny jako największy sojusznik”. – Mamy quasi-

-sojusz. Nie jest prawdziwy, tylko z potrzeby i konieczności – stwierdził ekspert.

W ocenie prof. Góralczyka Rosja zajęła pozycję „młodszego brata” w stosunku do Chin. – Przez wieki carska Rosja i ZSRR były wielkim bratem dla Chin, teraz jest dokładnie odwrotnie – podkreślił i dodał, że jest to „partnerstwo wdokuczaniu Zachodowi”.

Ciekawą ocenę wizyty Putina w Pekinie w rozmowie z Krzysztofem Skowrońskim na antenie radia Wnet przedstawił dr Jacek Bartosiak. Zdaniem znanego analityka ważniejsza jest tu perspektywa Pekinu, a Chińczycy na dłuższą metę przygotowują się do coraz silniejszej konfrontacji z USA.

– Widzimy strefę Eurazji tworzącą wielki blok han-

dlowy oraz Putina przybijającego piątki z Jinpin-giem. To blok potężniejszy niż Zachód, który zmienia nasz świat – powiedział dr Bartosiak. – Uważam, że Amerykanie nie kontrolują tego procesu – dodał.

Analityk skrytykował w tym kontekście politykę USA, które nakładają na Chiny liczne cła, same nie mając przy tym możliwości zapewnienia produkcji przeniesionej wcześniej do Chin. Tym bardziej że, jak wskazuje popularny w Polsce komentator wydarzeń światowych, trwająca między Pekinem i Waszyngtonem wojna technologiczna stawia Europę w trudnej sytuacji. I nie ma tu jednolitego frontu.

– Jeżeli się nic nie zmieni, to stawiam tezę, że Francja będzie parła, żeby Unia Europejska dogada-

ła się z Chinami. Żeby zapanował w Eurazji pokój sygnowany przez Chińczyków na Ukrainie i żeby Chińczycy dogadali to, na jakich zasadach – stwierdził na antenie radia Wnet dr Bartosiak.

Zdaniem analityka taka próba będzie wynikała z faktu, że świat stoi przed widmem wielkiej rewolucji, polegającej na braku możliwości wypełnienia dotychczasowych umów społecznych.

Przypomnijmy, że w zeszłym roku Xi Jinping został wybrany na kolejną kadencję na stanowisku przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej. W tym roku Władimir Putin został wybrany na prezydenta Federacji Rosyjskiej. Przywódcy kładą więc fundament relacji do 2030 r. **STANISŁAW KRYŚCIŃSKI**

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Igor Hrywna
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Rybacka 35
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539



JEST WYROK W SPRAWIE POBICIA WÓJTA

Jest już wyrok drugiej instancji w sprawie pobicia wójta gminy Lidzbark Warmiński. Do zdarzenia doszło jeszcze w listopadzie 2022 roku w jednym z lidzbarskich hoteli podczas balu charytatywnego. Sprawa odbiła się wówczas echem w całej Polsce.

Pobicie wójta gminy Lidzbark Warmiński Fabiana Andrukajtisa było komentowane w całej Polsce. Przypomnijmy. Do pobicia doszło w nocy z 25 na 26 listopada 2022 roku w jednym z lidzbarskich hoteli podczas balu charytatywnego, na który wójt Fabian Andrukajtis był zaproszonym gościem. Na imprezie bawiło się 140 osób.

W pewnym momencie do stolika, przy którym siedzieli zaproszeni goście – między innymi wójt – podszedł miejscowy przedsiębiorca i poprosił o rozmowę. Obaj panowie wyszli na korytarz, aby spokojnie porozmawiać.

— Po kilku minutach dołączyła do rozmowy jego małżonka – wspominał to zdarzenie wójt Fabian Andrukajtis. — Oboje państwo chcieli rozmawiać



Wójt gminy Lidzbark Warmiński Fabian Andrukajtis

o przetargu w roku 2021 na usługi. Tłumaczyłem, że do ogłoszenia przetargu zobowiązują nas przepisy i dlatego musieliśmy ogłosić postępowanie o zamówienie publicznym zgodnie z KPA i ustawą. Gmina ogłosiła dwa razy przetarg, do którego nikt nie przystąpił – również ten lokalny przedsiębiorca.

Umowa została podpisana na 3 lata z inną firmą z tym

nie mógł się pogodzić wspomniany przedsiębiorca.

— Małżeństwo, z którym rozmawiałem, było coraz bardziej agresywne w stosunku do mnie – wspominał wójt w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską”. — Rozmowa się zaostrzała, w związku z tym powiedziałem, że nie będę jej kontynuował i kiedy chciałem odejść, mężczyzna uderzył mnie pięścią w twarz tak

mocno, że upadłem na posadzkę. Gdy leżałem, zadał mi kilka ciosów. W związku z tym straciłem przytomność na kilkanaście minut i nie pamiętam, co się dalej działo.

Wójt zabrała wezwana przez jego żonę karetka pogotowia. Jak się później okazało, podczas pobicia doznał m.in. złamania kości nosowej, obrażeń twarzoczaszki, skręcenia kręgosłupa szyjnego i wstrząśnienia mózgu. Po tym zdarzeniu długo przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Proces sądowy przeciwko przedsiębiorcy rozpoczął się 23 listopada 2023. Wyrok pierwszej instancji zapadł 12 stycznia 2024 roku. Przedsiębiorca został skazany na 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz zadośćuczynienie w kwocie 20 tys. zł, mimo że prokurator żądał

jedynie kary grzywny. Od tego orzeczenia odwołali się obrońca oskarżonego, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz prokurator, który jednak zgodził się z orzeczoną w pierwszej instancji karą. Jego odwołanie od wyroku dotyczyło jedynie jego podstawy prawnej.

— Sąd Okręgowy w Olsztynie 16 maja 2024 r. nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymał w mocy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, skazując Henryka S. na karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 2 lat tytułem próby oraz zasądził wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w części, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 20 tys. zł – komentuje rzecznik

Prasowy Sądu Okręgowego w Olsztynie sędziego Adam Barczak. — Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił apelację prokuratora, która sprowadzała się jedynie do wniosku o nieznaczne skorygowanie formalnej podstawy prawnej wyroku zapadłego przed sądem pierwszej instancji. Wyrok w tej sprawie jest prawomocny.

Sąd drugiej instancji utrzymał więc wymiar kary sądu rejonowego wobec oskarżonego, czyli 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz zadośćuczynienie w kwocie 20 tys. zł.

— Nie zamierzamy wnieść o kasację tego wyroku – skomentował pełnomocnik wójta Fabiana Andrukajtisa.

Czy wyrok drugiej instancji zakończy sprawę? **RED.**

RACZEJ SIERPIEŃ NIŻ LIPIEC

Drogowcy pokonali dużą przeszkodę na budowie nowej „szesnastki” od Borek Wielkich do Mrągowa, która nieoczekiwanie pojawiła się w Sorkwytach. Planowany termin oddania drogi to III kwartał tego roku. Drogowcy zakończyli wzmocnienie podłoża pod ekspresową „szesnastkę” w Sorkwytach. To było wąskie gardło, które bardzo opóźniło prace na budowie drogi. Warunki gruntowe są tu trudne, bo między dwoma jeziorami i w sąsiedztwie rzeki Krutyni. Dlatego wykonawca robót musiał wzmocnić podłoże poprzez

znaczny wymianę gruntów i wykonanie pali prefabrykowanych. Początkowo planowano, że wymiana gruntów będzie prowadzona do głębokości 8-9 metrów, a ostatecznie sięgnęła 13 metrów. To znacznie skomplikowało prace przy budowie drogi i oczywiście wpłynęło na termin zakończenia prac. Teraz drogowcy wyszli już na prostą i kontynuują prace w okolicy Sorkwit. — Wzmocnienie podłoża gruntowego się zakończyło i kontynuujemy prace nad budową nasypów i konstrukcji drogi – mówi Katarzyna Kozłowska, rzecznik prasowy

olsztyńskiego oddziału GDDKiA. Jak dodaje rzeczniczka, wkrótce zacznie się też montaż ekranów akustycznych, które mają chronić mieszkańców przed zwiększoną emisją hałasu. Obecnie zaawansowanie rzeczowe inwestycji wynosi ok. 90 procent. To oznacza, że powinna być ukończona w III kwartale tego roku, a w grę, jak usłyszeliśmy, wchodzi bardziej sierpień niż lipiec. To będzie 13 kilometrów dwujezdniowej ekspresówki S16 i ok. 4 km obwodnicy Mrągowa w ciągu drogi krajowej nr 59. Jeśli chodzi o S16 od Mrągowa

do Etku, to tu GDDKiA ma czas do końca czerwca, by zdecydować, czy zgadza się na budowę drogi w wariantie alternatywnym, który biegnie bliżej Rynu. To wynik decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Olsztynie, który nie zgodził się na realizację inwestycji w wariantcie zalecowanym przez drogowców przebiegającym bliżej Mikołajek. Zdaniem RDOŚ inwestycja w tym miejscu wpłynęłaby negatywnie na obszar Natura 2000 Mazurska Ostoja Żółtwa Baranowo. RDOŚ wskazał jednocześnie możliwość



W Sorkwytach już widać nową drogę

realizacji tego odcinka drogi właśnie w wariantcie alternatywnym, na co drogowcy muszą wyrazić zgodę. Zgodnie z założeniami Ministerstwa Infrastruktury planowane otwarcie pełnego ciągu S16 to rok 2037. A termin jest tak odległy ze względu na bardzo trudny teren, przez

który fragmenty tej drogi ekspresowej będą przechodzić. Obecnie w eksploatacji jest 21 kilometrów ekspresowej „szesnastki”, w budowie – 13 kilometrów, w przetargu – 38 kilometrów, a w przygotowaniu – 146 kilometrów przez bardzo wrażliwy teren Pojezierza Mazurskiego. **AM**

komunikat

Wójt Gminy Elbląg

uprzejmie informuje, iż został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykaz opublikowano od 20.05.2024 r. do 10.06.2024 r.

komunikat

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało zamieszczone Zarządzenie nr 64/2024 z dnia 14.05.2024 r. w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego.

komunikat

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W ELBLĄGU

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie MOSiR przy ul. Karowej 1 w Elblągu oraz na stronie <http://www.bip.mosir.elblag.eu/> od dnia 17.05.2024 r. do dnia 07.06.2024 r. zostały zamieszczone wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy/najmu z zasobów Gminy Miasta Elbląg.

DIECEZJA WARMIŃSKA MA TRZECH NOWYCH DIAKONÓW

W sobotę 18 maja w bazylice konkatedralnej św. Jakuba w Olsztynie odbyły się święcenia trzech nowych diakonów. Uroczystej mszy przewodniczył metropolita warmiński abp Józef Górzyński. Nowi diakoni za rok otrzymają święcenia kapłańskie.

Będziemy dzisiaj uroczystie przywoływać Boską moc Ducha Świętego, aby wyświęcił na diakonów trzech kandydatów, których dzisiaj włączamy do tego grona urzędu Kościoła przez sakrament święceń w stopniu diakonatu. Aby wypełnić misję Chrystusową zleconą Kościołowi o głoszeniu Ewangelii i posługiwaniu z miłością braciom — powiedział, rozpoczynając uroczystość, metropolita warmiński. — Niech ta moc ich prowadzi przez całe diakońskie, a później kapłańskie posługiwanie — kontynuował.

Do święceń przystąpiło dwóch alumnów Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie: Jan Hasiuk i Jakub Pabian, i jeden alumn z seminarium Kanoników Regularnych Laterańskich z Gietrzwałdu: Paweł Wiśniewski. W celebracji mszy uczestniczyło kilkudziesięciu kapłanów z całej diecezji.

Święcenia odbyły się po zakończeniu liturgii Słowa. Arcybiskup Józef



W bazylice katedralnej w Olsztynie święcenia przyjęło trzech nowych diakonów

Górzyński, zwracając się do wiernych, przedstawił kandydatów na diakonów oraz wymienił posługi, do których od tej pory będą uprawnieni.

— Będą pomagać biskupowi i jego prezbiterium w posłudze słowa, ołtarza i miłości, okazując się sługami wszystkich. Jako słudzy ołtarza będą głosić Ewangelię, przygotowywać Ofiarę Eucharystyczną i rozdzielać wiernym Ciało i Krew Pańską — wyliczył metropolita warmiński. — Oprócz tego, na polecenie biskupa, będą mogli głosić kazania i przekazywać Bożą naukę wierzącym i niewierzącym,

przewodniczyć modlitwom, udzielać chrztu, asystować przy zawieraniu związków małżeńskich oraz je błogosławić, nosić Wiatyk do ciężko chorych i przewodniczyć obrzędom pogrzebu — zakończył.

Kandydaci na diakonów, przyjmując święcenia z rąk metropolity warmińskiego, najpierw leżeli krzyżem na posadzce świątyni, a cały kościół śpiewał Litanię do Wszystkich Świętych. Następnie każdy z kandydatów podchodził do abp. Józefa Górzyńskiego, klękał przed nim i przyjmował święcenia udzielane poprzez nałożenie rąk oraz składał uroczyste



śluby, m.in. posłuszeństwa.

Każdemu z wyświęconych diakonów nałożono stulę oraz dalmatykę, tj. szaty liturgiczne przysługujące diakonom. Tak ubrani kolejno ponownie podchodzili do metropolity, który klęczącemu przed nim diakonowi podawał księgę Ewangelii.

— Nie pozwólcie odebrać sobie nadziei płynącej z Ewangelii. Macie być nie tylko jej słuchaczami, lecz i głosicielami — mówił do diakonów abp Józef Górzyński.

Wydarzenie miało niezwykle uroczysty charakter. Mszę na żywo, na kanale

YouTube, transmitowała „Gazeta Olsztyńska”. Najważniejszą świątynią w Olsztynie, mimo przeprowadzanego w niej remontu, była szczelnie wypełniona wiernymi. Gros uczestników uroczystości stanowiły rodziny i znajomi wyświęconych diakonów. Ci ostatni rok spędzili na parafiach, nawiązując kontakty, relacje, ale i wdrażając się w funkcje przyszłych kapłanów.

O tym, że trójka diakonów już teraz z powodzeniem głosi Dobrą Nowinę, świadczyła duża ilość młodzieży na uroczystości. Widoczną grupę stanowili

młodzi w koszulkach z logo Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, które w ostatnich latach przeżywa swój gwałtowny rozwój na terenie archidiecezji warmińskiej.

Wśród nowych diakonów Paweł Wiśniewski jest ze zgromadzenia Kanoników Regularnych Laterańskich. Pochodzi z parafii Przemienienia Pańskiego w Zuzeli w diecezji łomżyńskiej. Przez pierwsze trzy lata studiował w Krakowie, od 2021 r. kontynuuje studia na Wydziale Teologii UWM, a mieszka w Gietrzwałdzie. Diakoni Jan Hasiuk i Jakub Pabian są z archidiecezji warmińskiej.

Święcenia diakonatu swoją tradycją sięgają czasów apostołskich. Pierwszym diakonem był św. Szczepan. Imiona kolejnych, wybranych na początku kościoła, wymieniają autorzy Dziejów Apostolskich. Diakoniat jest pierwszym z trzech stopni sakramentu święceń. Diakoni nie są powoływani, by zastępować kapłanów, ale po to, aby ich wspierać.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

s.kryscinski@gazetaolsztyńska.pl

PAPIEŻ: NIE PODDAJEMY SIĘ, ALE NADAL MÓWIMY O POKOJU TYM, KTÓRZY CHCĄ WOJNY

Nie poddajemy się, ale nadal mówimy o pokoju tym, którzy chcą wojny, o przebaczeniu

tym, którzy sięgają zemstę — powiedział papież Franciszek podczas mszy w Watykanie

w obchodzoną w niedzielę uroczystość Zestania Ducha Świętego.

W homilii w czasie porannej mszy w bazylice świętego Piotra papież podkreślił: — Bardzo potrzebujemy nadziei, bardzo potrzebujemy wzniesienia oczu ku perspektywie pokoju, braterstwa, sprawiedliwości i solidarności.

— To jedyna droga, nie ma innej — zaznaczył.

Franciszek dodał: — Nie poddajemy się, ale nadal mówimy o pokoju tym, którzy chcą wojny, o przebaczeniu tym, którzy sięgają zemstę, o gościnności i solidarności tym, którzy zatrząskują drzwiami i stawiają bariery, o życiu tym, którzy wybierają śmierć, o szacunku dla tych, którzy lubią poniżać, obrażać i odrzucać, o wierności tym, którzy odrzucają wszelkie więzi, myląc wolność z powierzchownym, ponurym i pustym indywidualizmem.



W południe podczas spotkania z wiernymi na modlitwie Regina Coeli papież modlił się o odwagę dla rządzących, by „dokonywali gestów dialogu, które doprowadzą do położenia kresu wojnom”.

— Tyle jest dzisiaj wojen. Pomysłmy o Ukrainie; moja myśl biegnie zwłaszcza ku miastu Charków, które doznało ataku

dwa dni temu — stwierdził Franciszek.

Prosił wiernych następnie: — Pomyślmy o Ziemi Świętej, o Palestynie, Izraelu, pomyślmy o wszystkich miejscach, gdzie trwają wojny. Niech Duch Święty doprowadzi rządzących krajami i nas wszystkich do otwarcia drzwi pokoju.

ŹRÓDŁO: PAP

REKLAMA

przetarg

WÓJT GMINY DĄBRÓWNO

informuje, że dnia 20 maja 2024 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 2/83, o pow. 0,3003 ha w miejscowości Samin, gm. Dąbrówno, zgodnie z księgą wieczystą nr EL10/00018261/9 stanowiącej własność Gminy Dąbrówno. Nieruchomość niezabudowana, zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zabudowy funkcja terenu: tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Cena wywoławcza: 33112 zł.

Wadium: 3311,20 zł płatne do 14 czerwca 2024 r. na rachunek bankowy nr 75 8823 0007 2001 0100 1847 0004 Urzędu Gminy Dąbrówno.

Termin przetargu: 21 czerwca 2024 r. o godzinie 9:00 w budynku Urzędu Gminy Dąbrówno przy ul. Kościuszki 21, 14-120 Dąbrówno.

Pełna treść ogłoszenia została podana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gmin Dąbrówno www.bip.dabrowno.pl, stronie internetowej Gminy Dąbrówno www.dabrowno.pl, tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Dąbrówno oraz tablicy informacyjnej sołectwa.

Bez większych zmian na rynku mieszkaniowym. Ceny mieszkań są rekordowe i nie zanoszą się na to, by wkrótce miało się coś zmienić. W kwietniu za metr kwadratowy nowego lokum w Olsztynie trzeba było zapłacić ponad 11 tys. zł. W porównaniu z kwietniem ubiegłego roku to tylko o 1 proc. więcej, ale trzeba mieć w tyle głowy, że mamy też dużo niższą inflację. Jak podał GUS, w kwietniu inflacja wyniosła 2,4 proc. rok do roku, choć to więcej, bo w marcu wynosiła 2 proc. Skok ten to wynik m.in. wyższych cen żywności, bo wrócił VAT oraz rosnących cen paliw.

Z danych BIG DATA RynekPierwotny.pl wynika, że w kwietniu średnia cena metra kwadratowego mieszkania na rynku pierwotnym wyniosła 11 049 zł. Oczywiście najdrożej było w dużych miastach. W Warszawie było to ponad 17 tys. zł metr, w Krakowie – ponad 16 tys. zł, a w Gdańsku – prawie 15 tys. zł.

W OLSZTYNIE ZA METR KWADRATOWY KAWALERKI TRZEBA BYŁO WYŁOŻYĆ ŚREDNIO 11 944 ZŁ, MIESZKANIA DWUPOKOJOWEGO – 11 546 ZŁ A MIESZKANIA CZTEROPOKOJOWEGO – 9 693 ZŁ. SĄ TO OCZYWIŚCIE CENY OFERTOWE, BO JAK WYNIKA Z PRAKTYKI, CENY TRANSAKCYJNE ZWYKLE SĄ NIECO NIŻSZE.



Ceny mieszkań w Polsce będą jeszcze rosły, ale od II kwartału 2025 r. powinny zacząć lekko spadać

Czy deweloperzy obniżą ceny?

Jednak w kwietniu większości największych miast sprzedaż nowych mieszkań spadła. W Olsztynie w porównaniu do marca spadek ten wyniósł 17 proc. Zdaniem ekspertów złożyło się na to kilka czynników.

Jak tłumaczy Marek Wielgo, ekspert portalu RynekPierwotny.pl, jednym z nich może być wygaszenie od stycznia tego roku programu „Bezpieczny Kredyt 2 proc.”. Przy czym w poprzednich miesiącach deweloperzy jeszcze tego nie odczuli, bo wiele umów deweloperskich zawierały osoby, które dopiero w styczniu i lutym doczekały się pozytywnej decyzji kredytowej. Ponadto być może zapowiedź nowego programu

wsparcia kredytobiorców „Kredyt mieszkaniowy #naStart” spowodowała, że część potencjalnych nabywców mieszkań postanowiła poczekać na korzystniejsze warunki kredytowe.

Spadek sprzedaży może być oczywiście również wypadkową zbyt wysokich cen mieszkań. Kupujących po prostu nie stać na stawki, jakie aktualnie proponują deweloperzy.

Jak dodaje Marek Wielgo, w tej sytuacji całkiem prawdopodobne są promocje, których można się spodziewać głównie w mniej popularnych lokalizacjach oraz w przypadku ostatnich niesprzedanych lokali w inwestycjach rozpoczętych przed lipcem 2022 r. Chodzi o to, że już za niespełna dwa miesiące będą one objęte ochroną Deweloperskiego Fundu-

CENY MIESZKAŃ BIJĄ REKORDY

CENY MIESZKAŃ POSZYBOWAŁY W GÓRĘ I TAM POZOSTAJĄ. SKUTKIEM TEJ DROŻYNY JEST KWIEŃNIOWY SPADEK SPRZEDAŻY NOWYCH LOKALI, TAKŻE W OLSZTYNIE. ZDANIEM EKSPERTÓW MIESZKANIA BĘDĄ DALEJ DROŻEĆ, ALE JEST ŚWIATEŁKO W TUNELU.

szu Gwarancyjnego, co wiąże się m.in. z koniecznością odprowadzenia składki ubezpieczeniowej przez dewelopera.

Czy będzie taniej?

Co dalej? Czy mieszkania będą tańsze? Na to musimy jeszcze trochę poczekać, ale jest nadzieja na spadek cen, a przynajmniej taką daje raport przygotowany przez analityków Banku Pekao.

Jak zauważają analitycy, wzrost cen nieruchomości w Polsce należał do najszybszych w całej UE. Lata 2018-2023 przyniosły 59-procentowy wzrost cen mieszkań nad Wisłą, co plasuje nas wśród takich krajów jak Czechy (63 proc.), Estonia (69 proc.), Litwa (74 proc.) czy Węgry (85 proc.). Dodają jednak, że wysokie wzrosty cen na rynku nieruchomości wiążą się z podwyższoną inflacją CPI – po korekcie o infla-

cję cen towarów i usług konsumpcyjnych mieszkania w Polsce zdrożały o 20 proc. w tym samym okresie.

Jednak to jeszcze nie koniec wzrostów cen nieruchomości w Polsce. Według prognozy analityków, biorąc pod uwagę głównie czynniki makroekonomiczne, transakcyjne ceny nieruchomości sprzedawanych na rynku pierwotnym będą jeszcze rosły do I kwartału 2025 r. i mogą osiągnąć średnio poziom 15,4 tys. zł/mkw. To 14-procentowy wzrost cen względem obecnych poziomów (13,5 tys. zł w I kwartale 2024 r.). Szczyt wzrostów osiągniemy w III kwartale 2024 r. w wysokości prawie 25 proc. rok do roku. W 2-letnim horyzoncie (lata 2024-2025) według prognozy ceny mieszkań wzrosną o 7 proc.

Ale od II kwartału 2025 r. ceny powinny zacząć

nieznacznie się obniżać ze względu na ukazujące się z dużym opóźnieniem efekty wysokich realnych stóp procentowych ograniczających popyt na kredyty hipoteczne, rosnącej podaży mieszkań oraz wygaśnięcia wpływu rządowego programu „Bezpieczny Kredyt 2 proc.”. Barierą dla głębszego spadku cen będzie wciąż wysoki popyt napędzany przez poprawiającą się koniunkturę i utrzymujący się szybki wzrost wynagrodzeń.

Eksperti oszacowali też, że program „Bezpieczny Kredyt 2 proc.” podbił ceny mieszkań na rynku nieruchomości w zeszłym roku o ok. 5 proc. Jak wynika z raportu, obecnie w Polsce zaledwie 3 na 10 mieszkań jest kupowanych na kredyt (reszta – za gotówkę), co ogranicza rolę kosztów kredytu w kształtowaniu rynku.

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

CHCEMY KORZYSTAĆ ZE SPECJALNYCH ZNIŻEK PODCZAS ZAKUPÓW

Ponad połowa polskich konsumentów chce korzystać z personalizowanych zniżek i specjalnych ofert podczas zakupów – wynika z Adyen Retail Report. Dodano, że 40 proc. badanych deklaruje, że chętnie udostępni sprzedawcom swoje dane, o ile w zamian otrzyma zniżki i specjalne oferty.

Badanie wykazało, że 65 proc. polskich konsumentów oczekuje więcej spersonalizowanych rabatów u sprzedawców detalicznych, u których najczęściej robi zakupy, a 61 proc. jest zdania, że muszą oni poprawić sposoby nagradzania swoich klientów.

Z badania wynika ponadto, że 40 proc. konsumentów chętnie udo-

stępni sprzedawcom swoje dane, o ile w zamian otrzyma zniżki i specjalne oferty. Dwie na trzy osoby (67 proc.) pobierze też aplikację sprzedawcy w celu uzyskania lepszych premii lojalnościowych lub nagród.

Dodano, że najczęściej popularne – jeśli chodzi o realizację programów lojalnościowych – jest powiązanie tych programów

z płatnościami klientów (28 proc.). Na drugim miejscu są wyjątkowe oferty i wydarzenia dla najbardziej wartościowych klientów (20 proc.), a na trzecim – aplikacje lojalnościowe na telefon (14 proc.).

Zgodnie z raportem tylko co czwarte przedsiębiorstwo twierdzi, że większość swojej bazy klientów wystarczająco

dobrze, aby personalizować produkty, rabaty i usługi. – Firmy obawiają się, że brak danych i technologii utrudni im zrozumienie klientów – 19 proc. twierdzi, że brakuje im danych na temat zachowań konsumentów. Z kolei 22 proc. wskazuje na brak niezbędnej infrastruktury technologicznej do prawdziwej personalizacji obsługi we wszyst-

kich kanałach i na dużą skalę – przekazano.

Z raportu wynika, że połowa kupujących porzuca internetowy koszyk, jeśli nie może zapłacić tak, jak chce. – Dlatego też najbardziej innowacyjne przedsiębiorstwa na świecie zaczęły postrzegać płatności jako strategiczny czynnik wpływający na poprawę doświadczeń konsumentów i z powodzeniem

wprowadziły nowe, zwiększające przychody rozwiązania – zauważono.

Badanie Adyen Retail Report 2024 przeprowadzono między 15 stycznia a 1 lutego br. na grupie 38 tys. konsumentów oraz 13 tys. przedsiębiorstw handlowych z 26 krajów. W Polsce było to 1 tys. konsumentów oraz 500 przedsiębiorstw handlowych.

ŹRÓDŁO: PAP

Staramy się podążać za modą w branży meblowej

Już przedwojenny powiat lubawski, a później nowomiejski, był prawdziwym zagłębiem stolarskim. Na tym terenie, zarówno w miastach, jak i okolicznych wsiach, z powodzeniem funkcjonowały liczne zakłady stolarskie. Te tradycje, chociaż w mniejszej skali, trwają do dziś. Takim przykładem jest firma „Akord” z Mroczna koło Nowego Miasta Lubawskiego.

Andrzej Rynkowski, właściciel zakładu wspomina, że jego firma istnieje od 2008 roku.

— Wcześniej pracowałem przez ponad trzydzieści lat w dużym zakładzie meblarskim w Nowym Mieście Lubawskim. Tam przeszedłem cały cykl związany z produkcją mebli, począwszy od pracownika magazynowego, poprzez operatora maszyn stolarskich, koordynatora produkcji oraz magazyniera. Doświadczenie i wiedza, jaką zdobyłem pracując w fabryce mebli, pozwoliła mi podjąć decyzję o rozpoczęciu własnej działalności. Dziś uważam, że podjąłem właściwą decyzję — zwierza się Andrzej Rynkowski, szef firmy „Akord”.



Andrzej Rynkowski założył w Mrocznie firmę Akord w 2008 roku

Produkują zgodnie z oczekiwaniami klienta

Zakład z Mroczna produkuje meble i zabudowy na indywidualne zamówienia klientów. W ofercie są kuchnie na wymiar, łazienki, szafy, garderoby i komody. Firma wyposaża biura w biurka, szafy na akta oraz meble do pomieszczeń socjalnych. Każde zlecenie jest indywidualne i niepowtarzalne.

— To klient określa, jak ma wyglądać dana zabudowa meblowa. My tworzymy projekt - wizualizację zgodnie z oczekiwaniami zamawiającego. Profesjonalny program do projektowania mebli pozwala nam przedstawić klientowi jego zamówienie i ewentualnie wprowadzić korekty. Prowadząc działalność produkcyjną i usługową musimy dążyć do sytuacji, gdzie zamawiający będzie zadowolony z wykonanej usługi. Staramy się wykonać meble jak najlepiej, korzystając ze sprawdzonych, dobrych materiałów. Na

życzenie klienta doradzamy rozwiązania techniczne. Jeszcze ważniejszy jest montaż zabudów meblowych. Dysponujemy profesjonalnym sprzętem, który pozwala nam fachowo przeprowadzić montaż — opowiada przedsiębiorca z Mroczna.

Podążają za trendami meblowej mody

Moda w meblarstwie, według naszego rozmówcy, ciągle się zmienia. Zmieniają się również materiały dostępne na rynku i rozwiązania techniczne. „Akord” stara się podążać za trendami w branży meblowej. Często zdarza się, że projektując konkretny mebel, zamawiający przedstawia przykładowe zdjęcia wyszukane w sieci lub z katalogu, które są wskazówką, jak ma się prezentować produkt finalny. Na porządku dziennym są również zamówienia, kiedy projekt stworzył architekt wnętrz, natomiast firma ma za zadanie zrealizować meble według jego wizji.

— Podejmujemy również nietypowe zlecenia, jak np. kabiny toaletowe, zabudowy w klubach lub restauracjach. Zdarzyło nam się wykonać zabudowę mieszkalną na samochodzie ciężarowym i z tego zadania wyszliśmy „obronną ręką” — relacjonuje pan Andrzej.

„Akord” współpracuje z innymi, pokrewnymi firmami

Firma „Akord” z Mroczna nie jest wielkim zakładem, bowiem właściciel zatrudnia tylko dwóch pracowników i kształci taką samą liczbę uczniów w zawodzie stolarskim. Na hali produkcyjnej o powierzchni 200 metrów kwadratowych

zamontowana jest piła formatowa, służąca do rozkroju, okleiniarka z wstępnym frezem oraz wiertarki.

— Dysponujemy elektronarzędziami do obróbki elementów. Jest na naszym wyposażeniu także bus do transportu półfabrykatów i gotowych wyrobów. Skupiając się na samej produkcji mebli, używamy materiałów dostępnych w hurtowniach. Najbliższą mamy w oddalonej o 20 kilometrów Brodnic. Jednak jeżeli zajdzie potrzeba, to w obecnej rzeczywistości możemy materiały zamówić w całym kraju. Mamy stałych klientów, którzy nam zaufali i co nas cieszy, polecają naszą firmę. Uważam, że bez współpracy z innymi firmami z branży meblowej nie da się do końca funkcjonować. Bywa, że elementy mebli są skomplikowane, a ich obróbka wymaga użycia maszyn cyfrowych, więc takie zadania zlecamy kolegom po fachu — podsumowuje Andrzej Rynkowski.

STANISŁAW R. ULATOWSKI



Firma z Mroczna stara się podążać za meblarską modą

REKLAMA

Ekspert radzi: Kto jest uprawniony do korzystania z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych?

OGÓLNE RAMY DZIAŁALNOŚCI SOCJALNEJ W ZAKŁADZIE PRACY REGULUJE USTAWA Z DNIA 4 MARCA 1994 R. O ZAKŁADOWYM FUNDUSZU ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH. ZGODNIE Z ART. 2 PKT 5 WW. USTAWY OSOBAMI UPRAWNIONYMI DO KORZYSTANIA Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH (ZFSS) SĄ PRACOWNICY I ICH RODZINY, EMERYCI, RENCIŚCI – BYLI PRACOWNICY I ICH RODZINY ORAZ INNE OSOBY, KTÓRYM PRACODAWCA PRZYZNAŁ W REGULAMINIE, O KTÓRYM MOWA W ART. 8 UST. 2 USTAWY O ZFSS, PRAWO DO KORZYSTANIA ZE ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH FINANSOWANYCH Z FUNDUSZU.

Z kolei na decyzję o przyznaniu świadczenia i jego wysokości ma wpływ analiza i ocena indywidualnej sytuacji socjalnej osoby uprawnionej. Stąd też szczegółowe zasady przyznawania świadczeń określa właśnie regulamin funduszu. W konsekwencji pomoc socjalna powinna trafiać w pierwszej kolejności i w największym rozmiarze przede wszystkim do osób uprawnionych, znajdujących się w trudnej sytuacji socjalnej rodzinnej lub materialnej. Jednocześnie podkreślić należy, że jedynym kryterium przyznania świadczenia socjalnego z ZFSS przewidzianym przez

ustawodawcę w ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych jest szeroko rozumiana sytuacja ekonomiczno-socjalna pracownika. Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFSS: „Przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu”. Na uwagę zasługuje fakt, iż ze świadczeń z ZFSS może korzystać pracownik w okresie wypowiedzenia. Do końca okresu wypowiedzenia pracownik ten ma prawo do skorzystania z ZFSS, ponieważ pracodawca

nie jest uprawniony do uzależnienia przyznawania świadczeń z funduszu od innych kryteriów niż sytuacja życiowa, rodzinna i materialna osoby uprawnionej. Skoro bowiem pracownik jest uprawniony do korzystania ze świadczeń socjalnych na podstawie art. 2 pkt 5 ustawy o ZFSS, to tym bardziej pracodawca w regulaminie funduszu nie może wyłączyć z korzystania ze świadczeń socjalnych określonego przez siebie kręgu pracowników ze względów nie odnoszących się do kryterium socjalnego. W związku z tym za sprzeczne z art. 8 ust. 1 w związku z art. 2 pkt 5 ustawy o ZFSS

należałoby uznać postanowienie regulaminu, które wykluczałoby z prawa do korzystania ze świadczeń socjalnych osoby zatrudnione będące na wypowiedzeniu.

Źródło:

Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie

e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl



DR ŁUKASZ SZTYCH
ZASTĘPCA
OKRĘGOWEGO INSPEKTORA
PRACY DS. PRAWNO-
-ORGANIZACYJNYCH



PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

Tradycja i pasja w stolicy Mazur

Bar Burmistrz to jedno z tych miejsc, które na trwałe wpisały się w krajobraz kulinarny Elku. Usytuowany w zabytkowym budynku ratusza, od dekad przyciąga mieszkańców oraz turystów swoimi wyjątkowymi daniami i niepowtarzalną atmosferą.

Bar prowadzony przez panią Ewę Szelaż łączy w sobie tradycję z nowoczesnym podejściem do kuchni, co czyni go miejscem wyjątkowym na mapie miasta.

Proszę umyć ręczki!

Pani Ewa urodziła się w Białymstoku, ale od małego mieszka w Elku. Jej miłość do gotowania zaczęła się już w dzieciństwie. Jako mała dziewczynka, nie tylko przygotowywała smaczne dania, ale także dbała o *savoir vivre* swojej ówczesnej klienteli.

— Lalki najpierw się uczyły jak zasiadać do stołu. Dopiero potem szkoliły się jak gotować — śmieje się szefowa Burmistrza.

Mimo że jej wykształcenie nie jest ściśle związane z gastronomią, pasja do kulinariów była zawsze obecna w jej życiu. Ukończyła kierunki, które dały jej solidne podstawy wiedzy m.in. o biochemii, co teraz wykorzystuje w komponowaniu dań.

— To były kierunki typowo medyczne, niemniej jednak zawsze to zamiłowanie do kulinariów u mnie było. Duże znaczenie na pewno miało to, że swego czasu, w rodzinie, mieliśmy funkcjonujący bar. Dlatego teraz świetnie się w tej branży odnajduję, bo to kocham. Wszystko, co robimy w życiu, powinniśmy kochać, inaczej to nie ma sensu — podkreśla pani Ewa.

Tradycja i nowoczesność

Burmistrz słynie z tradycyjnej polskiej kuchni, opartej na przepisach mamy i babci pani Ewy. Właścicielka stawia na



sprawdzone, pożywne dania i przekąski, dostosowane do pór roku.

— Nasza kuchnia to nie tylko ja, ale i mój zespół. Moje dwie panie są wspańskie i bardzo pracowite, świetnie gotują i są wykształcone w tym kierunku. Ufamy sobie całkowicie, tutaj spędzamy większość czasu i traktujemy siebie jako rodzinę. Inaczej nie miałoby to najmniejszego sensu. Cały nasz zespół pracuje na to, aby dania były atrakcyjne dla oka, zawsze świeże, zdrowe i smaczne — mówi właścicielka.

W Burmistrzu wszystko jest przygotowywane z najwyższą starannością. Na talerzach pojawiają się własnoręcznie robione krockiety, naleśniki oraz pożywne zupy. Szczególnym hitem są kartacze,

które przyciągają smakoszy z całego miasta. Elczanie doskonale wiedzą, że każdy znajdzie tutaj coś dla siebie. Do wyboru jest naprawdę sporo smakowitości, jak i oczywiście napoje — zimne oraz gorące.

Aromatyczne klimaty

Atmosfera panująca w Burmistrzu jest niepowtarzalna. Klienci czują się tam jak w domu, co jest zasługą przyjaznej i profesjonalnej obsługi. Pani Ewa jest niemal zawsze na miejscu, co daje gościom poczucie, że są w dobrych rękach. Bar istnieje od lat 50-tych ubiegłego wieku. Od 2015 roku jest prowadzony przez panią Ewę. To już niemal 10 lat. Tym niemniej, sama szefowa podkreśla, że nie spoczywa na laurach — rozwija się, do tego rzetelnie podchodzi do prowadzenia biznesu. Jest także odpowiedzialna i nie ukrywa, że czasami „coś” pójdzie nie tak. Jak to w życiu. Zawsze jest miejsce na wyciągnięcie wniosków.

— Oczywiście zdarzają się nam wpadki, bo jesteśmy tylko ludźmi, ale nie wynikają one z niewiedzy itd. Tym niemniej to się zdarza i trzeba o tym mówić, bo człowiek uczy się na własnych błędach np. że pośpiech jest złym doradcą — dodaje pani Ewa.

Najstarszy radny

Burmistrz to miejsce z historią. Znajduje się w zabytkowym budynku elckiego ratusza, co nadaje mu niepowtarzalny klimat. Lokal jest ulubionym miejscem stołowania się wielu urzędników samorządowych, ale przyciąga także innych mieszkańców miasta i turystów. Doceniają nie tylko doskonale jedzenie, ale także unikalny klimat i zaufaną obsługę.

W sezonie letnim do Burmistrza chętnie zaglądają turyści. Wielu z nich wraca przy okazji kolejnych wizyt w Elku i okolicach, co świadczy o wyjątkowości tego miejsca. Świetna lokalizacja w samym centrum miasta sprawia, że bar jest idealną bazą wypadową na spacer po stolicy Mazur. Goście mogą tu zjeść smaczne śniadanie, zrobić przerwę na aromatyczną kawę, czy spróbować syjącego chłodnika w upalne



dni. To też doskonale miejsce na kameralne imprezy okolicznościowe w zaufanym gronie.

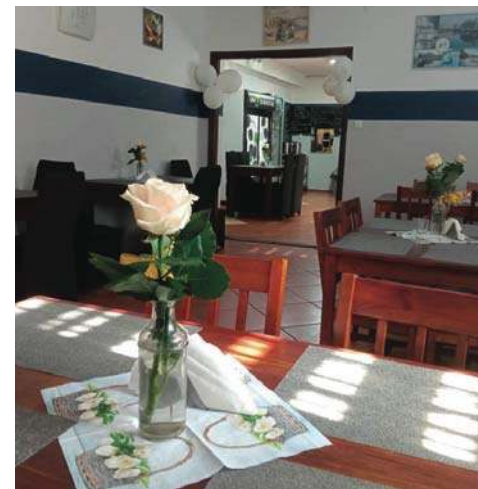
Smakowy nokaut

Na przestrzeni lat pani Ewa była świadkiem wielu miłych sytuacji i przyjmowała wyjątkowych gości. Szczególnie miło wspomina, gdy w Elku kręcono film „Underdog” z Mamedem Khalidovem i Erykiem Lubosem. Pewnego upalnego dnia do jej lokalu wkroczyła spora ekipa głodnych aktorów i osób z planu. Chwilę później wszyscy siedzieli z głowami w talerzach, zającąc się burmistrzowymi daniami. Miny mieli jakby byli u mamy na wakacjach.

— Zracji popularności i obfitości portfela niejednokrotnie mieli okazję stołować się w najbardziej wykwintnych i renomowanych restauracjach świata, a tymczasem jedli w elckim Burmistrzu i ewidentnie im smakowało — wspomina z dumą pani Ewa.

„Burmistrz” to miejsce, które zyskało uznanie dzięki pasji i zaangażowaniu swojej właścicielki oraz całego zespołu. Tradycyjna polska kuchnia, wyjątkowa atmosfera i profesjonalna obsługa sprawiają, że każdy gość czuje się tu wyjątkowo. Jeśli jeszcze nie mieliście okazji zajrzeć do Burmistrza, koniecznie wpiszcie go na swoją listę miejsc do odwiedzenia. Pani Ewa gwarantuje, że wyjdziecie stamtąd najedzeni i zadowoleni, z ochotą na kolejną wizytę.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI





35 proc. młodych ludzi jest gotowych do wejścia na rynek pracy

35 proc. ludzi w wieku 18-24 lata uważa, że ma wystarczające doświadczenie do wejścia na rynek pracy - wynika z badania serwisu Pracuj.pl. Większość przedstawicieli pokolenia „Z” wskazuje, że na rynku maleje rola formalnego wykształcenia, a rośnie rola praktycznych umiejętności.

Wopublikowanym w czwartek badaniu zaznaczono, że 66 proc. przedstawicieli pokolenia „Z” deklaruje, że ich aspiracje zawodowe są związane z osobistymi pasjami i hobby. „To nie oznacza jednak, że na rynek pracy wkraczają z dużym entuzjazmem raczej z obawami. Zaledwie 35 proc. respondentów w wieku 18-24 lat czuje się odpowiednio przygotowanymi

do wejścia na rynek pracy” - poinformowano w informacji.

Większość (64 proc.) przedstawicieli pokolenia „Z” uważa, że na rynku maleje rola formalnego wykształcenia, a rośnie rola praktycznych umiejętności. Z tą tezę zgadza się 62 proc. badanych w wieku 25-34 lata. W informacji zaznaczono, że to nie zdejmuje jednak z systemu edukacji konieczności przygotowania młodych ludzi do wejścia na rynek pracy.

Jak podano, tylko 35 proc. badanych zgadza się ze stwierdzeniem, że szkoły zawodowe i technika w Polsce skutecznie dostarczają wiedzy przydatnej na rynku pracy. W kontekście liceów, 16 proc. badanych wskazało, że dostarczają one jakiegokolwiek wiedzy przydatnej na rynku pracy.

„Nie najlepiej wyglądają także wyniki dotyczące uczelni wyższych – tylko 23 proc. młodych badanych zgadza się z tym, że oferują one odpowiednie przygotowanie do wejścia na rynek pracy. Jednocześnie 24 proc. badanych wskazuje, że wykształcenie wyższe jest konieczne do osiągnięcia sukcesu zawodowego” - podano.

Jak wskazuje najnowsze badanie, zaledwie 35 proc. respondentów w wieku 18-24 lata deklaruje, że czują się odpowiednio

przygotowani do wejścia na rynek pracy. Takie deklaracje - jak oceniono - mogą odzwierciedlać luki w edukacji lub brak doświadczenia praktycznego. Dodano, że wśród osób w wieku 25-34 lata odsetek ten wzrasta do 42 proc., co sugeruje, że nabywane w pierwszych latach na rynku doświadczenie zawodowe i dalsze kształcenie w miejscach pracy przyczyniają się do wzrostu poczucia gotowości do wykonywania zawodowych obowiązków.

„Niemniej jednak, oba wskaźniki wskazują na znaczącą część populacji odczuwającą brak przygotowania, co podkreśla potrzebę systemowego wsparcia w zakresie rozwoju umiejętności praktycznych i adaptacyjnych, aby lepiej wyposażać młodych ludzi na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy” - podkreślono w informacji.

Ekspertka ds. rekrutacji i rozwoju pracowników w Pracuj.pl Jolanta Lewandowska-Bitkowska zwróciła uwagę, że wymagania pracodawców dotyczące wykształcenia i umiejętności różnią się zależności od specjalizacji. „W zawodach regulowanych, takich jak prawo czy medycyna, formalne wykształcenie jest niezbędne i ściśle określone przez normy prawne i standardy zawodowe. Z drugiej jednak strony, istnieje wiele specjalizacji, w których kluczowe znaczenie ma praktyczne doświadczenie czy konkretny zestaw umiejętności” - wskazała. Natomiast w takich dziedzinach jak np. marketing czy grafika rekrutrzy często przywiązują większą wagę

do portfolio oraz znajomości specyficznych narzędzi i technologii niż do formalnego wykształcenia - dodała.

„Rzeczywiście na rynku pracy nie funkcjonuje już myślenie, że kandydat bez dyplomu nie ma szans na zatrudnienie. Młodzi nie tylko mają w tym zakresie rację, ale jednocześnie ich podejście będzie kształtować rzeczywistość rynku pracy jutra” - skomentowała Lewandowska-Bitkowska.

Z kolei ekspertka ds. rekrutacji i rozwoju talentów w Pracuj.pl Konstancja Zyzik dodała, że rolą pracodawców jest przygotowanie młodych pracowników do pierwszych dni pracy, a także wykorzystanie naturalnych talentów, które w jej ocenie mogą być równie wartościowe co formalne kwalifikacje.

„Kluczowe jest, aby pracodawcy oferowali nowym pracownikom odpowiednie programy wdrożeniowe, które nie tylko ułatwią im szybsze przystosowanie się do specyfiki działalności firmy, ale również przyczynią się do ich długoterminowego rozwoju i retencji w organizacji” - wskazała Zyzik.

Badanie „Pokolenie Z w pracy” zostało przeprowadzone w marcu br. przez ARC Rynek i Opinia na zlecenie serwisu Pracuj.pl. Pomiar wykonany metodą CAWI wykonano na próbie 721 Polaków w wieku 18-34 lata. Struktura próby była kontrolowana biorąc pod uwagę płeć, wiek i wielkość miejscowości zamieszkania odpowiadających.

ŹRÓDŁO: PAP

Bank Światowy podniósł prognozę wzrostu PKB dla Polski do 3 proc. w 2024 r.

Bank Światowy podniósł prognozę wzrostu PKB dla Polski do 3 proc. w 2024 r. z 2,6 proc. prognozowanych wcześniej. Prognoza na rok 2025 pozostała niezmienną i wynosi 3,4 proc. – poinformował BŚ.

Bank Światowy podniósł prognozę wzrostu PKB dla Polski do 3,0 proc. w 2024 roku z oczekiwanych poprzednio 2,6 proc., głównie z uwagi na odbicie konsumpcji prywatnej, którą wspierają spadająca inflacja, wzrost płac realnych, napięty rynek pracy, oraz

wzrost świadczeń i transferów socjalnych. Prognoza wzrostu gospodarczego w Polsce na 2025 r. pozostała niezmienną na poziomie 3,4 proc. W przyszłym roku wzrost PKB będzie dodatkowo wspierany przez wzrost inwestycji, napędzany przez reformy strukturalne i napływ funduszy unijnych” - wskazano w komunikacie poświęconym prognozom.

W ocenie ekonomistów BŚ w 2024 r. na rynkach wschodzących regionu Europy i Azji Środkowej nastąpi obniżenie aktywności gospodarczej. Przedstawiciele banku wyjaśnili, że powodem niższej aktywności jest spadek tempa wzrostu na świecie, restrykcyjna polityka pieniężna i spowolnienie w Chinach, a także spadki cen surowców.

„Tempo wzrostu gospodarczego w regionie, które w 2023 r. przyspieszyło do 3,3 proc. w związku z powrotem Rosji, jak i dotkniętej wojną Ukrainy na ścieżkę wzrostu oraz silniejszym odbiciem gospodarek Azji Środkowej, w bieżącym roku prawdopodobnie straci rozpęd i wyniesie 2,8 proc. Tempo wzrostu powinno się utrzymać na podobnym poziomie także w 2025 r.” - poinformowano.

Z raportu wynika, że na dodatkowe osłabienie wzrostu mogą wpłynąć m.in. gorsze od oczekiwań ożywienie u głównych partnerów handlowych, zwłaszcza wstrefie euro, restrykcyjna polityka pieniężna oraz zaostrożenie sytuacji geopolitycznej. Wskazano także, że „powolny wzrost gospodarczy jeszcze bardziej opóźni odbu-

dowę regionu” po serii wstrząsów wywołanych trwającą inwazją Rosji na Ukrainę, pandemią oraz kryzysem wzrostu kosztów życia z 2022 r.

„Spadek inflacji na rynkach wschodzących i w gospodarkach rozwijających się w Europie i Azji Środkowej był szybszy od oczekiwań, przede wszystkim dzięki gwałtownym spadkom światowych cen energii i żywności. Mediana rocznej inflacji cen konsumpcyjnych w regionie spadła z 15 proc. na początku 2023 r. do 4,2 proc. w lutym 2024 r. Pomimo ubiegłorocznego wzrostu realnych dochodów gospodarstwa domowe nadal odczuwają skutki kryzysu kosztów życia sprzed dwóch lat” - dodano w raporcie Banku Światowego.

(PAP) MAREK SIUDAJ

Polacy kupują tanie samochody - auta do 50 tysięcy złotych szybko znikają z rynku

Liczba dostępnych na OTOMOTO ogłoszeń jest rekordowa od lat, a ponad 52% wystawionych na sprzedaż samochodów na OTOMOTO w pierwszym kwartale 2024 roku to pojazdy o wartości poniżej 50 tysięcy złotych. Jednak przeszukując platformę trudno zauważyć ten trend - wydaje się, że modele z tego przedziału nie stanowią większości.

Na statystyki wpływa tempo sprzedaży najtańszych aut - znikają z platformy szybciej niż droższe samochody. Wysoka podaż samochodów wpływa też na ich ceny - średnia cena samochodu na początku roku 2024 była o 10% niższa niż pod koniec 2023 - wynika z analizy raportu OTOMOTO Insights.

Raport OTOMOTO Insights I kwartał 2024 prezentuje sytuację na rynku motoryzacyjnym w pierwszych miesiącach bieżącego roku. Pełen raport jest dostępny na stronie otomotoinights.pl.

Analiza kondycji rynku i nastrojów konsumenckich od początku 2024 roku jest zgodna z optymistycznymi prognozami ekspertów. Ożywienie w motoryzacji widzieć zarówno w podaży, jak i w popycie - co potwierdza nie tylko najwyższy od lat



poziom rejestracji samochodów w pierwszym kwartale roku, ale też duża aktywność poszukujących samochodów.

Prawie 10% Polaków planuje kupić samochód w ciągu najbliższego roku

Według informacji CEPIK w Polsce prawo jazdy posiada ponad 22 miliony osób, a tylko w pierwszym kwartale 2024 wydano ponad 84 tysiące takich dokumentów. Wielu kierowców rozgląda się za samochodem do zakupu w najbliższej przyszłości. W przeprowadzonej przez GUS co kwartał ankiecie aż 9,7% respondentów zadeklarowało taki zamiar w ciągu kolejnych 12 miesięcy. Deklaracje już potwierdzają się w rejestracjach - w pierwszym kwarta-

le 2024 roku zarejestrowano o ponad 1 więcej pojazdów niż w tym samym okresie rok wcześniej.

Więcej w raporcie OTOMOTO Insights I kwartał 2024, strona 5

33% więcej ruchu na OTOMOTO

Sprzedaż detaliczna pojazdów w Polsce rośnie (w marcu tego roku była wyższa o 13,5% w porównaniu do tego samego miesiąca w 2023 roku), a poprzedzają ją aktywne poszukiwania samochodów. Ruch na platformie OTOMOTO w styczniu tego roku był aż o 33% wyższy niż w grudniu 2023 r. Zainteresowani zakupem samochodu szybko przechodzą do realizacji planu, co przejawia się w większej liczbie bez-

pośrednich interakcji ze sprzedającymi za pośrednictwem platformy. Telefon do sprzedających, wysłanie wiadomości SMS czy rozmowę na czacie na platformie w marcu tego roku zainicjowało o 12,5% więcej kupujących niż rok wcześniej.

Więcej w raporcie OTOMOTO Insights I kwartał 2024, strona 6 i 36

Wybór pojazdów większy o 20%

Analiza dziennych statystyk aktywnych ogłoszeń na OTOMOTO wskazuje, że poszukujący pojazdów w marcu tego roku mogli przeszukiwać aż o 20% więcej ogłoszeń niż w analogicznym okresie rok temu. Wyższa podaż utrzymuje się - obecnie wyboru samochodu można dokonywać przeszukując ponad 250 tysięcy ogłoszeń. To rekordowy poziom aktywnych ofert od czerwca 2020 r.

Szczególnie wysokim zainteresowaniem cieszą się samochody w najniższych przedziałach cenowych - do 50 tysięcy złotych. Porównując ostatni kwartał 2023 roku z pierwszymi trzema miesiącami 2024 roku widać, że modeli mieszczących się w tym kryterium wartości można było znaleźć o 2,5 p.p. więcej. Jednakże względu na duże zainteresowanie właśnie takimi samochodami, w dziennych statystykach ogłoszeń nie widać, żeby najtańsze samochody stanowiły większość - „upolowanie” perełki w dobrej cenie jest więc dużym wyzwaniem.

Więcej w raporcie OTOMOTO Insights I kwartał 2024, strona 21-23 i 50

ŹRÓDŁO INFORMACJI: OTOMOTO

Ekspert: wzrost wynagrodzeń jedną z przyczyn poprawy nastrojów konsumenckich

Nastroje konsumenckie sukcesywnie się poprawiają, a przyczyną tego jest rzeczywisty wzrost wynagrodzeń oraz pozytywna ocena finansów gospodarstw domowych.

GUS poinformował, że w kwietniu 2024 r. odnotowano poprawę obecnych nastrojów konsumenckich przy jednoczesnym pogorszeniu przyszłych nastrojów konsumenckich w stosunku do poprzedniego miesiąca. Bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej (BWUK), syntetycznie opisujący obecne tendencje konsumpcji indywidualnej, wyniósł - 11,5 i był o 0,8 p. proc. wyższy w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Jak zauważył ekspert Konfederacji Lewiatan Mariusz Zielonka, bieżące nastroje od początku roku sukcesywnie się poprawiają. Dodał, że bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej mimo, że nadal ma wartość ujemną zbliża się powoli ku granicy oddzielającej przewagę pesymistów nad optymistami.

Ekspert podkreślił, że wyprzedzający wskaźnik ufności konsumenckiej jest niższy niż jego bieżący odpowiednik i w kwietniu wynosi -6,8 pkt. Zaznaczył, że jest to jednocześnie wynik gorszy niż przed miesiącem, kiedy wskaźnik znajdował się na poziomie -5,2 pkt.

Jak ocenił Zielonka, na takie zachowanie konsumentów - lepsze nastroje teraz, pogorszenie nastrojów w przyszłości - ma wpływ inflacja. Zwrócił

uwagę, że ostatnie odczyty na poziomie poniżej 2 proc. wyraźnie poprawiły nastroje. „Choć nadal zdecydowana większość uważa, że ceny rosną w szalonym tempie” - zastrzegł. Jego zdaniem jest to przyczyna, dla której oba wskaźniki nie są w stanie przebić granicy 0 pkt.

Ekspert stwierdził, że poprawę nastrojów przynosi też rzeczywisty wzrost wynagrodzeń. „Zaczęliśmy odczuwać, że stać nas na więcej - rośnie wskaźnik dokonywania obecnie ważnych zakupów, jak również wzrasta pozytywna ocena finansów gospodarstwa domowego” - zauważył.

Zwrócił także uwagę, że jednocześnie ostatnie dwa lata z inflacją na barkach podniosły świadomość ekonomiczną Polaków. Według niego zdaje się, iż

„rozumiemy, że lada moment ceny ponownie zaczną rosnać w tempie szybszym niż w marcu”. Zielonka zaznaczył, że oczekiwania inflacyjne „wyszturzyły”. Wskazał, że jeszcze w marcu niewiele ponad 7 proc. respondentów badania GUS oczekiwało, że ceny będą rosły szybciej w najbliższych 12 miesiącach, natomiast w kwietniu odsetek takich odpowiedzi zwiększył się do blisko 12,5 proc.

„Gdyby nastroje miały być jednym z elementów predykcyjnych na ten rok, to można uznać, że szansa na odbicie konsumpcji się zwiększa. Zarabiamy realnie więcej, czujemy, że możemy oszczędzić więcej, a co za tym idzie zapewne zaczniemy wydawać więcej” - podsumował Mariusz Zielonka.

ŹRÓDŁO: PAP

CENY ZA WODĘ BEZ ZMIAN, ALE KONIECZNA BYŁA POŻYCZKA

Nie bezpośrednio z portfeli, ale i tak z kieszeni mieszkańców gminy Pasłęk popytą dodatkowe środki za opłaty za dostarczanie wody do mieszkań. Ratusz w obliczu braku zgody na wprowadzenie podwyżek, musiał udzielić pożyczki miejscowemu Przedsiębiorstwu Usług Wodno-Kanalizacyjnych.

Serwis prasowy Pasłęka podał informację o – jak się okazuje – trudnej sytuacji finansowej Przedsiębiorstwa Usług Wodno-Kanalizacyjnych w Pasłęku. Jak wyjaśniają urzędnicy, aktualne ceny za dostarczaną wodę oraz odprowadzane ścieki w mieście i gminie Pasłęk obowiązują od 8 października 2021 r. na mocy decyzji Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Gdańsku.

Tymczasem, wedle wyliczeń przedstawicieli PUWK, w ciągu ostatnich lat koszty ponoszone przez przedsiębiorstwo znacząco wzrosły, głównie ze względu na zwiększenie się cen energii elektrycznej (o 86 procent w 2023 r.), wynagrodzeń pracowników (o 25 procent w 2023 r.) oraz podatków i opłat (o 36 procent w 2023 r.). W rezultacie PUWK borykało się z problemami płynności finansowej, gdyż przychody nie pokrywały wydatków.



foto: freepik

Zarząd podejmował więc kroki mające na celu poprawę sytuacji, m.in. skracał czas obowiązy-

wania taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków oraz prosił organ regulacyjny

o interwencję. Niestety, wszystkie wnioski spotykały się z odmową, co skutkowało koniecznością szukania innych rozwiązań.

W związku z trudnościami finansowymi spółka zwróciła się do gminy Pasłęk, jako właściciela, o udzielenie pożyczki na wsparcie bieżącej działalności przedsiębiorstwa. Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Pasłęku radni jednogłośnie przegłosowali udzielenie pożyczki w wysokości 300 tys. zł.

Dodatkowo, w kontekście problemów z zatwierdzeniem taryf przez Wody Polskie na arenie krajowej, rząd planuje zmiany w przepisach dotyczących tej kwestii. Planowane zmiany mają na celu przywrócenie gminom kompetencji do zatwierdzania taryf za wodę i ścieki. Wody Polskie miałyby być zaangażowane jedynie w przypadku, gdy proponowane podwyżki przekraczałyby 15 proc. średniej stawek w regionie w porównaniu z rokiem poprzednim.

OPR. RAZ

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR HELIOS Poniedziałek, 20 maja

ISTOTY FANTASTYCZNE / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:30, 13:30, 15:00, 16:00, 17:30, 18:30; HIT MAN / napisy: 12:45, 18:15, 20:00; TAROT: KARTA ŚMIERCY / napisy: 16:45, 19:00, 21:15; KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / napisy: 14:10, 19:45, 20:45; KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / dubbing: 17:15; KASKADER / napisy: 17:00, 21:00; CHALLENGERS / napisy: 15:20, 20:30; UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM / familijny / od 4 lat / dubbing: 11:50, 13:50, 15:50; KUNG FU PANDA 4 / familijny / od 6 lat / dubbing: 12:00, 14:20; MÓJ PIES ARTUR / familijny / od 10 lat / dubbing: 17:45; BACK TO BLACK. HISTORIA AMY WINEHOUSE / napisy: 20:15; SUPERSIOSTRY / familijny / od 10 lat: 15:30; DIUNA: CZĘŚĆ DRUGA / napisy: 13:30; KICIA KOCIA W PRZEDSZKOLU / familijny / dubbing: 13:00; NIEPOKALANA / napisy: 21:00; ZA DUŻY NA BAJKI 2 / familijny / od 7 lat: 13:15

REPERTUAR MULTIKINO Poniedziałek, 20 maja

CHALLENGERS / napisy: 15:15, 18:10, 20:00; GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM / dubbing: 18:45; HIT MAN / napisy: 15:10, 17:45, 20:20; ISTOTY FANTASTYCZNE / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:00, 12:30, 15:00, 17:30, 19:10; KASKADER / napisy: 16:20, 20:50; KICIA KOCIA W PRZEDSZKOLU / familijny / dubbing: 15:00; KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / dubbing: 14:30, 19:20; KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / napisy: 12:05, 17:40, 20:25; KUNG FU PANDA 4 / familijny / od 6 lat / dubbing: 13:35, 15:45; MÓJ PIES ARTUR / familijny /

od 7 lat / dubbing: 11:15, 14:40, 17:00; NIEPOKALANA / napisy: 21:25; SUPERSIOSTRY: 10:35; TAROT: KARTA ŚMIERCY / napisy: 18:00, 21:00; UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:05, 13:05, 15:50

REPERTUAR AWANGARDA Poniedziałek, 20 maja

Monster - prod. Japonia: godz. 17:45; Ja, pobieda i Berlin - prod. Ukraina: godz. 18:00; Powoli - prod. Litwa, Hiszpania, Szwecja: godz. 18:00; Hit Man - prod. USA: godz. 19:45; Perfect Days - prod. Japonia, Niemcy: godz. 19:45; Susza 2: Force od Natura - prod. USA: godz. 20:00

20 MAJA

Cupping Braci Ziółkowskich

Olsztyn

Bracia Ziółkowsky zawitają w Coffee Station z całą baterią kaw, które będziecie mogli spróbować na miejscu. Będą klasyczne smaki i kawy zupełnie niestandardowe. Bracia chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania o ziarno, palenie, parzenie i wszystko inne, co tylko przyjdzie Wam do głowy. Na stole będziemy mieli kawy z najrozmaitszych kierunków. Indonezja, Kenia, Brazylia i wszystko co po drodze. Będziemy mieli różne odmiany i rozmaite formy obróbki zielonego ziarna. Porozmawiamy o tym, jak wszystkie te czynniki wpływają na smak kawy w Waszej filiżance.

Godz. 17.00, Coffee Station, ul. Prosta 18/22.

21 MAJA

Spotkanie autorskie z Mileną Witecką-Sznajder

Olsztyn

Spotkanie autorskie z Mileną Witecką-Sznajder, współautorką książki „W drodze do... dookoła Polski na piechotę”.

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

22 MAJA

Wernisaż wystawy „Warmia pędzlem malowana”

Olsztyn



Wystawa to zbiór prac grupy kobiet połączonych malowaniem, która powstała w październiku 2021 roku w ramach zajęć zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Jonkowie, a prowadzonych przez panią Helenę Michel artystkę wizualną.

Godz. 15.00, Galeria Marszałkowska, ul. Plater 1.

22 MAJA

Ceramika z ognia – sztuka tworzenia i przyozdabiania

Olsztyn

Wernisaż prac Olgi Filipiak, połączony z opowieścią o alternatywnych sposobach wypału ceramiki, czym jest szkliwo i jak szkliwi się ceramikę. Wystawa dostępna do 2 czerwca.

Godz. 17.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosaty 3b.

22 MAJA

Raku, czyli radość. Wypał po japońsku

Olsztyn

Widowiskowy pokaz wypalania ceramiki w żywym ogniu, japońską metodą raku. Pokaz połączony jest z warsztatami artystycznego szkliwienia ceramiki, które poprowadzi Olga Filipiak.

Godz. 19.00, Przy Muzeum Nowoczesności, ul. Knosaty 3b.

22 MAJA

Kortowiada 2024



Olsztyn

Przyszłość jest elementem codzienności człowieka, jego jutrem oraz wizją tego, co stanie się za setki lat. Kojarzy się z rozwojem, automatyzacją, sztuczną inteligencją i jej możliwościami. To niezwykle ekscytujące zagadnienie, może nawet odrobinę przerażające. Nasza wspólna przyszłość nadejdzie 22 maja 2024 roku i potrwa przez 4 kolejne dni, aż do 25 maja – to właśnie wtedy spotkamy się w Kortowie by po raz 63. wspólnie obchodzić to wyjątkowe studenckie święto i bawić się podczas Kortowiady.

Godz. 15.00, Plaża Kortowska.

23 MAJA

Filmowy Klub Seniora

Olsztyn

Zabawny i pogodny film, w którym spotyka się tata z... tatą, czyli ojciec z ojczymem. Z tego musza wynikać zabawne sytuacje...

Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

23 MAJA

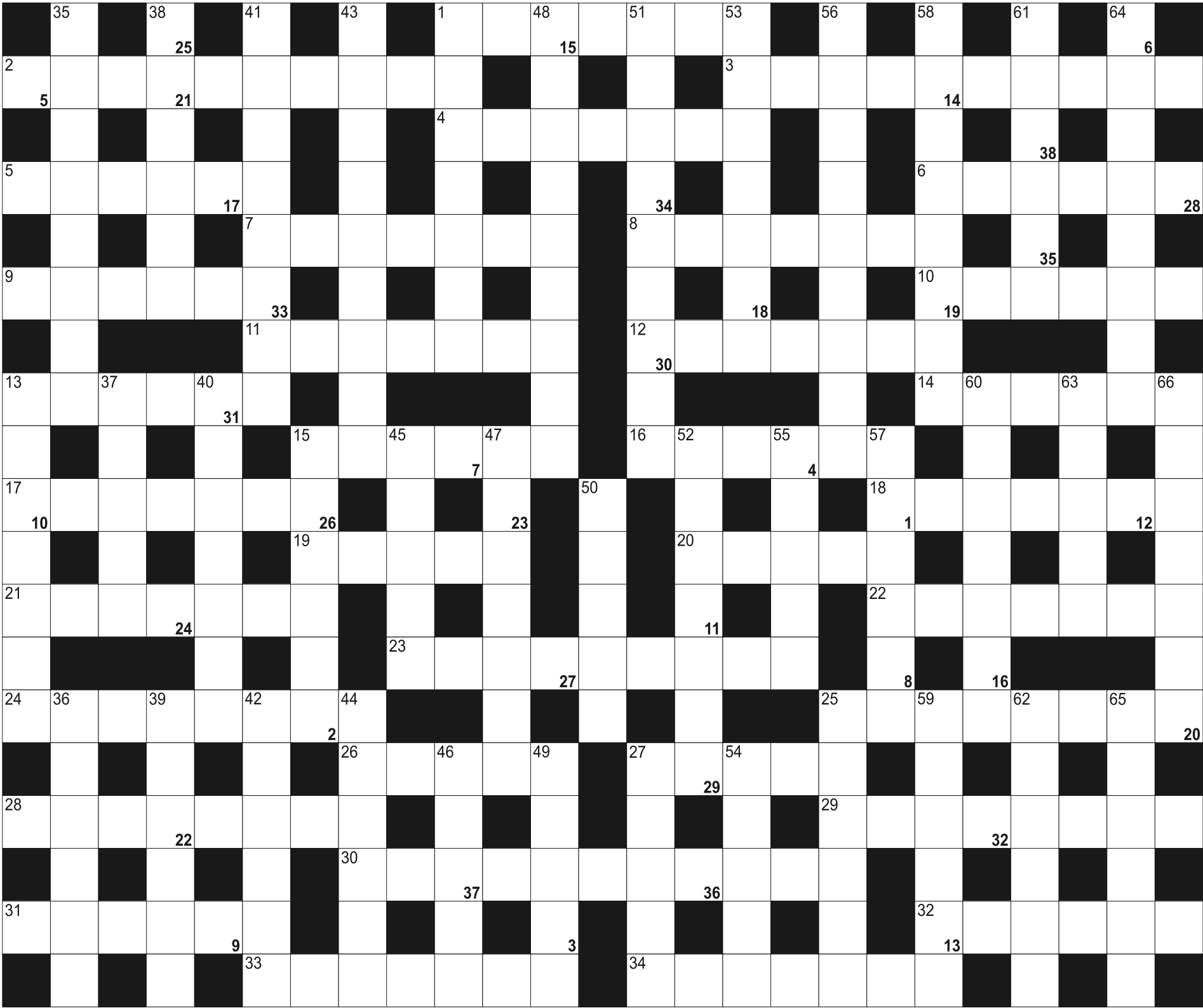
Galeria absurdu. Wernisaż sztuk wszelakich. Wybór autorski

Olsztyn

Dadaistyczny performans. Co jest miejscem dla sztuki? Co w ogóle jest dziełem sztuki? Czy sztuka ma granice? Amoz jest nieskończona? Nie wiemy, ale pytania wydają się być ważniejsze od odpowiedzi.

Godz. 15.27, Okolice Wysokiej Bramy, Stare Miasto.

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9		10	11	12	13	14		15		16	17	18	
19	20	21		22	23	24	25	26	27	28		29	30	31		32	33	34	35	36	37	38

POZIOMO: 1) morze pomiędzy Australią, a wyspami Tanimbar, Kai i Nowa Gwinea; 2) Tytułowy oszust z komedii Moliera; 3) kolekcjonerstwo; 4) systemowa zmiana, modernizacja; 5) potocznie o kolbie kukurydzy; 6) czasem chodzą po plecach; 7) toksyczne pokrycie dachu; 8) miasto w Rumunii, okręg Tulcza, na granicy z Ukrainą; 9) specjalista badający reakcje zwierząt; 10) Kobylański, rysownik; 11) mieszka na wyspie Uznam; 12) znak ryby, pierwszych chrześcijan; 13) wielorazowy bilet; 14) wiersz miłosny; 15) przynosi dania i rachunki; 16) Al, znany gangster z Chicago; 17) ma symbol Pt; 18) masyw górski w południowo-wschodnim Malawi; 19) pracuje w lesie; 20) zawiera ją herbata; 21) mama i tata; 22) imię Pavarotiego, światowego tenora; 23) Ryszard o pseudonimie Jack Strong; 24) Zebrzydowska, miejsce pielgrzymek; 25) ukraińskie pierogi o kształcie

półksiężyc; 26) równa asfalt na szosie; 27) sznury w świecach; 28) uwaga wtrącona w tok wypowiedzi; 29) narząd produkujący insulinę; 30) główny bohater "Zbrodni i kary" Dostojewskiego; 31) skalista wysepka, muton; 32) Fernando, hiszpański kierowca Formuły 1; 33) -gang, najdłuższa rzeka w Korei Północnej; 34) z niego nerkowce, orzechy cashew
PIONOWO: 1) wyraz ze skrótu, PKO; 13) zielenia na ziemniaki; 15) uczniowie szkoły wojskowej; 25) produkt, wyrób; 27) polskie miasto z siwkiem w herbie; 35) 25%; 36) śliwa wiśniowa; 37) Dahl, brytyjski pisarz "Wuj Oswald"; 38) narzędzie do malowania; 39) w parze z Mazurami; 40) benzyna o podwyższonej liczbie oktanowej; 41) Kurt, autor powieści "Rzeźnia numer pięć"; 42) podlega ministrowi; 43) zrywane w sadzie; 44)

przerwy w dostawie prądu; 45) skrajny lewicowiec; 46) miasto Artura Andrusa; 47) wyspy Liparyjskie dawniej; 48) plenerowa scena z półkolistą widownią; 49) wojskowy pojazd gasienicowy; 50) jezioro pod Szczecinem; 51) mieszkaniec Ukrainy; 52) marka polskich autobusów; 53) chart afrykański; 54) wiatr wiejący ponad 33 m/s; 55) drżące topole; 56) Rossini, twórca opery "Sroka złodziejka"; 57) chroni garnet przed korozją; 58) tytułowy Kapitan z powieści Teofila Gautiera; 59) polecenie dla żołnierza; 60) procesy chemiczne; 61) wakacyjny wypoczynek; 62) potocznie o najstarszym w rodzinie; 63) wyspa na Atlantyku u wybrzeży Afryki w zatoce Arkin; 64) burak na ćwikle; 65) razem z Kajkiem w komiksach Janusza Christy; 66) japońskie ubranie treningowe do sportów walki

KOŚCIOŁY ODZYSKUJĄ BLASK

Są pierwsze efekty rządowych dotacji na ratowanie zabytkowych obiektów. Korzystają na tym m.in. kościoły. Rządowy Program Odbudowy Zabytków to specjalny fundusz przeznaczony dla jednostek samorządu terytorialnego na prace konserwatorskie i restauratorskie oraz roboty budowlane w należących do nich obiektach zabytkowych. Walorem programu jest to, że dofinansowanie pochodzące z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków może wynosić do 98 proc. kosztów kwalifikowanych, natomiast jednostka samorządu terytorialnego poniesie minimalny wkład własny w wysokości 2 proc. wartości inwestycji. Zgodnie z regulaminem programu każda gmina, powiat lub województwo może złożyć maksymalnie 10 wniosków. Wnioski będą rozpatrywane według kategorii wartości dofinansowania w limitach: do 150 tys. zł, do 500 tys. zł i do 3,5 mln zł. O dotacje wnioskowały samorządy i instytucje z Warmii i Mazur. Są tego pierwsze efekty. Przykładem są prace remontowe w kościele w Kurkach pod Olsztynkiem. – Nasi pracownicy dokonali odbioru prac konserwatorskich elewacji i głównych drzwi zewnętrznych. W ramach prac przywrócono pierwotną fakturę tynków wapienno-piaskowych oraz kolorystykę z drugiej fazy chronologicznej – nadaną po nieznacznym podwyższeniu świątyni oraz dobudowie wieży – informuje Warmińsko-Mazurski Urząd Ochrony Zabytków. Bartłomiej Skrago, rzecznik Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, mówi, że historyczne zaprawy elewacji kościoła oraz drzwi odtworzono na podstawie badań konserwatorskich, dzięki którym przywrócono pierwotną estetykę obiektu. – Usuwanie, w trakcie prac konserwatorskich, wtórnych warstw malarskich i tynkarskich odstąpiło ślady wcześniejszej, nieznanej nadbudowy w koronie murów kościoła, z czego wynika, że w trakcie swojej działalności kościół był już przebudowywany. Według pierwszego projektu był niższy o ok. 0,5 m – podkreśla Skrago. To niejedyny taki przypadek. Kolejny dotyczy kościoła w Olsztynku pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. W obiekcie trwają właśnie prace konserwatorskie górnej części elewacji wieży, finansowane przez Rządowy Program Odbudowy Zabytków.

Lista dotacji na Warmii i Mazurach w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków

1. Ochrona zabytku kościoła św. Jana Chrzyciela w Piszcu poprzez przeprowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich – **588 000,00 zł**
2. Remont dachu w celu ochrony zabytku kościoła pw. Matki Bożej Gietrzwałdzkiej w Kociotku Szlacheckim – **686 000,00 zł**
3. Termomodernizacja i adaptacja budynku przy ulicy Rybackiej 8 w Piszcu (siedziba Społecznego Ogniska Muzycznego) – **490 000,00 zł**
4. Remont cmentarza komunalnego (dawnego ewangelickiego) w Piszcu – **147 000,00 zł**
5. Zagospodarowanie terenu cmentarza ewangelickiego wraz z kaplicą – mauzoleum w Imionku – **147 000,00 zł**
6. Zagospodarowanie terenu w otoczeniu kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Drygatach – **1 078 000,00 zł**
7. Remont zabytkowego kościoła pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Okartowie – **1 000 000,82 zł**
8. Wykonanie prac renowacyjnych i remontowych zabytkowej kaplicy cmentarnej przy ul. Cichej w Rucianem-Nidzie – **147 000,00 zł**
9. Wykonanie prac remontowych zabytkowej stodoły w historycznej wyluszczeni nasion Nadleśnictwa Maskulińskiego – **150 000,00 zł**
10. Remont wieży kościelnej oraz konserwacja ambony neogotyckiego kościoła w Wejsunach – **150 000,00 zł**
11. Wykonanie prac remontowych w zabytkowym kościele parafialnym pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Rucianem-Nidzie – **147 000,00 zł**
12. Wykonanie prac renowacyjnych i remontowych zabytkowej wodnej wieży ciśnieniowej przy ul. Dworcowej w Rucianem-Nidzie – **147 000,00 zł**
13. Wykonanie prac remontowych dachu budynku gospodarczego w zabytkowym Zespole Klasztornym w Wojnowie – **147 000,00 zł**
14. Remont i renowacja wieży karabinów maszynowych przy ul. Guzianka w Rucianem-Nidzie – **147 000,00 zł**
15. Wykonanie prac renowacyjnych i remontowych zabytkowych wież karabinów maszynowych z 1900 r. przy ul. Dworcowej i Rybackiej w Rucianem-Nidzie – **147 000,00 zł**

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

W gospodarstwie rolnym, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

GAZETA OLSZTYŃSKA

reklama@gazetaolsztynska.pl tel. 885 998 201



340-31419otbr-a-M

Zawiadamiamy, że 16 maja 2024 r.
zmarła Nasza Kochana Żona i Mama

ś. † p.

Teresa Skrodzka

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 21 maja 2024 r. (wtorek) o godz. 11.15 w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 11.45 nastąpi wyprowadzenie do parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego (górny kościół) na modlitwę różańcową i mszę świętą pogrzebową. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

771240pb1-a-M

Koledze Janowi Dębkowi i Jego Rodzinie

wyrazy szczerzego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Córki

składają koledzy z Rotary Club w Olsztynie

769240pb1-a-P

Piotrowi Małek

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd i współpracownicy z Zakładu Urządzeń Technicznych UNIMASZ Sp. z o.o.

753240pb1-a-M

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

RÓŻNE

sprzedam

KRĘGI betonowe, 605-898-541

SPRZEDAM ule warszawskie, poszerzane z pszczołami kompletne zadbane woj. warmińsko-mazurskie tel. 724-866-356

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SKUP bydła rzeźne i eksportowe, 451-521-555

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520pb1-f-M



USŁUGI POGRZEBOWE

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-k-M



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

1039230pb1-e-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5

czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne

tel. 514-800-517, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35, tel. 55-236-18-02

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

340-289190pb1-C-M

O PIŁCE

>>> W rozegranym w Lublinie finale Orlen Pucharu Polski kobiet GKS Katowice wygrał 3:0 (1:0) ze Śląskiem Wrocław i po raz pierwszy w historii zdobył trofeum.

III LIGA\\ Oba kluby z naszego województwa przegrały, co szczególnie bolesne jest dla Concordii, bowiem znacznie zmalały jej szanse na obronienie się przed spadkiem.

• **Concordia Elbląg – ŁKS Łomża 1:3 (1:0)**
1:0 – Sionkowski (45) **1:1** – Bielka (66), **1:2** – Winsztal (83), **1:3** – Bielka (90)

Po bardzo nieudanym środowym eksperymencie w Grodzisku Mazowieckim (porażka 0:15), w meczu z Łomżą Concordia zagrała już w optymalnym składzie pod wodzą trenera Mateusza Bogdanowicza. Elblążanie odważnie ruszyli na rywala, który wiosną należy do najlepiej punktujących zespołów w III lidze. Mimo to gospodarze osiągnęli przewagę i tuż przed przerwą zdobyli gola. Było to ósme w sezonie trafienie Kacpra Sionkowskiego, który tym samym dogonił w klasyfikacji strzelców Joao Augusto. Niestety, w drugiej połowie goście zdołali odwrócić losy spotkania. Pierwszym poważnym ostrzeżeniem był strzał Patryka Winsztala w słupek, ale w 62. min rywale już się nie pomylili. W końcówce Łomża zdobyła dwa kolejne gole, pieczętując zasłużone zwycięstwo. Po tej porażce Concordia ma już niewielkie szanse na utrzymanie, bo nawet komplet

dziwięciu punktów w trzech ostatnich meczach może nie uchronić jej przed spadkiem.

• **Legia II Warszawa – GKS Wiekielec 1:0 (0:0)**
1:0 – Kucharczyk (48)

Mecz mógłby się potoczyć inaczej, gdyby na początku drugiej połowy rzut karny wykorzystał Mateusz Jajkowski. Na dodatek chwilę później gospodarze wyszli na prowadzenie za sprawą doświadczonego Michała Kucharczyka.

- Jestem dumny z chłopaków za walkę, determinację, serducho i zdrowie, które zostawili na boisku - powiedział trener Damian Jarzembowski. - W drugiej połowie byliśmy zespołem lepszym, w bardziej przemyślany sposób dostawaliśmy się w pole karne przeciwnika. Wywalczyliśmy rzut karny, niestety, z tej samej akcji straciliśmy bramkę po prostym błędzie. I to zamazuje naszą pracę, bo na punkt w tym meczu zasłużyliśmy.

• **Inne wyniki 31. kolejki:** Unia Skierniewice - Świt Nowy Dwór Maz. 4:3 (0:1), Mławianka Mława - Pogoń Grodzisk Maz. 1:5 (0:1), Concordia Elbląg - ŁKS 1926 Łomża 1:3 (1:0), Broń Radom - Victoria Sulejówek 1:1 (0:0), Pelikan Łowicz - Warta Sieradz 3:2, Olimpia Zambrów - Legionovia Legionowo 3:1 (1:1), GKS Betchatów - Jagiellonia II Białystok 1:0 (1:0), Pilica Białobrzegi - Lechia Tomaszów Maz. 2:6 (1:4).

PO 31 KOLEJKACH		
1. Pogoń	67	96:30
2. Legia II	61	63:36
3. Unia	59	71:42
4. Betchatów	52	52:40

5. Świt	50	63:43
6. Lechia	50	60:46
7. Pelikan	49	49:36
8. Broń	44	35:38
9. Łomża	42	44:46
10. Warta	38	38:46
11. Victoria	38	38:43
12. Wiekielec	37	28:44
13. Olimpia	36	45:44
14. Jagiellonia II	36	43:52
15. Mławianka	36	38:48

16. Concordia	30	37:87
17. Legionovia	25	38:67
18. Pilica	19	28:78

IV LIGA\\ Na Polonię silnych nie ma, a że jednocześnie Znicz „na tarczy” wrócił z Dobrego Miasta, to klub z Lidzbarka Warmińskiego zrobił kolejny wielki krok w kierunku III ligi.

• **DKS Dobre Miasto - Znicz Biała Piska 1:0 (1:0)**
1:0 - Kaisei (36)

• **Jeziorak Iława - Tęcza Biskupiec 2:0 (0:0)**
1:0, 2:0 - Klimek (46, 64)

• **Polonia Lidzbark Warm. - Granica Kętrzyn 5:0 (2:0)**
1:0 - Sobolewski (18), **2:0, 3:0** - Bogdański (35, 53), **4:0** - Sobolewski (68), **5:0** - Lubak (88)

• **Motor Lubawa - Stomil II Olsztyn 1:2 (1:0)**
1:0 - Sobótka (12), **1:1** - Borkowski (60), **1:2** - Karpiński (86)

• **Polonia Iłowo - Mrągowia Mrągowo 0:3 (0:3)**
0:1 - Grudnowski (6), **0:2** - Rybkiewicz (10), **0:3** - Skonieczka (36)

• **Constrict Lubawa - Olimpia Olsztynek 3:0 (3:0)**

1:0 - Licznernski (21), **2:0** - Rykaczewski (36), **3:0** - Górski (38)

• **Mazur EtK - Mamry Giżycko 3:1**

• **Olimpia II Elbląg - Rominta Gołdap 4:1**

PO 26 KOLEJKACH		
1. Polonia LW.	63	79:21
2. Znicz	59	76:29
3. Mrągowia	55	61:32
4. Dobre Miasto	48	49:35
5. Rominta	47	47:36
6. Olimpia II	42	42:32
7. Tęcza	40	42:32
8. Granica	39	45:38
9. Jeziorak	32	44:51
10. Mamry	28	38:60
11. Mazur	26	37:43
12. Stomil II	24	35:61
13. Olimpia	23	31:56
14. Constrict	23	43:73
15. Motor	21	23:42
16. Polonia Ił.	12	26:76

KLASA OKRĘGOWA\\ W 26. kolejce grupy 1 okręgówki Orleńta przegrały w Korszach, przez co ich szanse na bezpośredni awans znacznie zmalały.

• **MKS Korsze - Orleńta Reszel 4:2 (2:1)**
1:0 - Trafarski (5), **2:0** - Przygoda (27), **2:1** - Terlik (35), **3:1** - Cyliński (62), **4:1** - Trafarski (64), **4:2** - Romańczuk (90+5)

• **Victoria Bartoszyce - Warmia Olsztyn 2:2 (2:1)**
0:1 - Asano (8), **1:1** - Kaplewski (17), **2:1** - Boras (35), **2:2** - (67)

Goście szybko objęli prowadzenie, ale 9 minut później Kaplewski po raz kolejny uodowodnił, że jest bardzo mocnym

punktem Victorii. W 35. min radość bartoszyckich kibiców wzrosła, bo do siatki trafił Boras. Druga połowa była jeszcze ciekawsza, chociaż padł tylko jeden gol - w 67. min Warmia doprowadziła do remisu. Siedem minut wcześniej gospodarze mogli przypieczętować swoje zwycięstwo, jednak Kudlicki nie wykorzystał rzutu karnego. Gorąco było także w doliczonym czasie, bowiem w 92. min tym razem Warmia przestrelała z 11 metrów, po czym chwilę później czerwona kartkę obejrzał Majewski z Victorii. Wynik jednak już się nie zmienił.

• **Łyna Sępapol - Śniardwy Orzysz 3:4 (1:1)**
Łyna, która już dawno spadła do klasy A, niespodziewanie postawiła się jednemu z czołowych zespołów grupy I. Królem polowania był Paweł Dymiński, który zdobył trzy bramki dla Śniardw.

• **Inne wyniki:** Gwardia Szczycino - Czarni Olecko 2:1, Cresovia Górowo Iławeckie - Błękitni Pasy 1:0, GKS Stawiguda - Naki Olsztyn 3:2, Vegoria Węgorzewo - Wilczek Wilkowo 6:2, MKS Jeziorany - Pisa Barczewo 1:6.

GRUPA 1		
1. Pisa	67	104:22
2. Orleńta	63	91:36
3. Korsze	46	55:43
4. Stawiguda	44	62:51
5. Cresovia	43	41:33
6. Śniardwy	42	51:51
7. Vegoria	42	75:64
8. Naki	38	75:59
9. Błękitni	36	54:52
10. Czarni	34	58:67
11. Victoria	31	37:44
12. Warmia	31	50:59

13. Gwardia	30	49:58
14. Wilczek	24	48:72
15. Jeziorany	20	51:95
16. Łyna	6	30:125

W grupie 2 Start poradził sobie z Ossą, natomiast Polonia Pastęk zwyciężyła w Działdowie, chociaż do 88. minuty przegrywała 0:1!

• **Start Nidzica - Płomień Turznica 3:1 (2:1)**
1:0 - Godlewski (16), **1:1** - Sadowski (26), **2:1** - Hablutzel (39), **3:1** - Halicki (71)

• **MKS Działdowo - Polonia Pastęk 1:2 (1:0)**
1:0 - Kalisz (20), **1:1, 1:2** - Wieliczko (88, 90+8)

• **Inne wyniki:** Kormoran Zwierzewo - Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 4:2, Wąsza Pieniężno - Unia Susz 2:1, Tęcza Miłomłyn - Zatoka Braniewo 1:6, Sokół Ostróda - Ossa Biskupiec Pomorski 1:0, Iskra Narzym - Delfin Rybno 7:0, Czarni Rudzienice - Huragan Morąg 5:4. **DRYH, EM, ŁSZ**

GRUPA 2		
1. Sokół	65	81:28
2. Start	64	94:28
3. Polonia	63	79:29
4. Huragan	50	77:51
5. Zatoka	50	80:38
6. Ossa	48	77:51
7. Unia	37	56:55
8. Czarni	37	66:53
9. Drwęca	35	54:55
10. Płomień	35	58:63
11. Iskra	34	55:74
12. Wąsza	29	46:71
13. Kormoran	22	35:66
14. Działdowo	19	37:71
15. Tęcza	14	29:82
16. Delfin	0	21:130

SPRINTEM

SPORTY MOTOROWE\\ Obrońca tytułu mistrza Polski Grzegorz Grzyb (Skoda Fabia Rally2 Evo) wygrał Rajd Nadwiślański, drugą rundę RSMP i został liderem w klasyfikacji generalnej. W pierwszej rundzie, rozegranym w drugiej połowie kwietnia Rajdzie Świdnickim, triumfował Mikołaj Marczyk (Skoda Fabia RS Rally2). Drugi w niedzielę ze stratą 26,2 s był Jakub Matulka, a trzeci Jarosław Szeja (oba Skoda Fabia Rally2 Evo) - strata 30,6 s. Przy-

pominamy, że pilotem Grzyba jest Adam Binięda z Bartoszczy.

PIŁKA RĘCZNA\\ W pierwszym meczu finałowym mistrzostw Polski Wisła Płock w rzutach karnych wygrała 2:1 z Industrią Kielce. Co ciekawe zawodnicy obu drużyn zepsuli aż siedem rzutów z 7 metrów! Mecz był bardzo emocjonujący, bo do remisu 22:22 Wisła doprowadziła z rzutu wolnego już po upływie regulaminowego czasu!

FUTSAL\\ W pierwszym meczu, którego stawką jest trzecie miejsce w rozgrywkach Ekstraklasy Futsal Leszno po dogrywce przegrał 2:5 z Piastem Gliwice. Rewanż 25 maja w Gliwicach (gra się do dwóch zwycięstw). Pierwszy mecz finału między Constrictem i Rekordem Bielsko-Biała zostanie rozegrany w środę w Lubawie (g. 19). Mistrzem Polski zostanie ten zespół, który wygra trzy mecze.

TENIS STOŁOWY\\ 18-letni Miłosz Redzimski (Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki) podczas europejskich kwalifikacji w Sarajewie wywalczył olimpijską przepustkę do Paryża! Wcześniej bilety do stolicy Francji zapewniła sobie także żeńska reprezentacja Polski, która olimpijską nominację wywalczyła dzięki wysokiej pozycji na liście światowej.
* Pierwszoligowe tenisistki stołowe English Perfect

AZS UWM Olsztyn zrobiły pierwszy krok w kierunku Ekstraklasy. Zespół z Warmii i Mazur w pierwszym meczu barażowym na wyjeździe pokonał 7:3 Skarbka Tarnowskie Góry. Rewanż zaplanowano na 8 czerwca.

W drugiej parze barażowej Bronowianka Kraków rywalizuje z Dojlidami Białystok. Do kobiecej Ekstraklasy awansują zwycięzcy obu dwumeczów barażowych.

* Mistrzowie grupy północnej I ligi mężczyzn Energa Manekin Toruń oraz Villa Verde Olesno (najlepszy zespół grupy południowej) są już bardzo blisko awansu i jednocześnie powrotu do Lotto Superligi. W pierwszych meczach barażowych Energa Manekin na wyjeździe wygrała 8:2 z Piastem Poprawą Ostrzeszów, zaś Villa Verde w takich samych rozmiarach pokonała w Ostródzie Energe Morliny.

JAGIELLONIA WCIĄŻ NA CZELE

PIŁKA NOŻNA \\ Jagiellonia nadal prowadzi w tabeli Ekstraklasy, ale wyprzedza Śląsk jedynie lepszym bilansem meczów bezpośrednich. W ostatniej kolejce do Białegostoku przyjedzie Warta Poznań, natomiast wrocławianie zagrają w Częstochowie.

Jagiellonia z czterech ostatnich spotkań wygrała tylko jedno. W 33. kolejce niewiele brakowało, a przegrałaby w Gliwicach i straciła pierwsze miejsce w tabeli.

Piast objął prowadzenie w 78. minucie, a goście z Białegostoku cenny punkt zawdzięczają Hiszpanowi Jesusowi Imazowi, który wyrównał w 90. minucie.

NA FINISZU ZDECYDOWANIE LEPIJ SPISUJĄ SIĘ WROCŁAWIANIE, KTÓRZY ODNIEŚLI TRZECIE ZWYCIĘSTWO Z RZĘDU. WARTO ZAUWAŻYĆ, ŻE WYGRANĄ 2:0 Z RADOMIAKIEM NA ŻYWO OBEJRZAŁO PRAWIE 38 TYSIĘCY KIBICÓW! DZIEŃ PÓŹNIEJ TRENER MACIEJ KĘDZIOREK ZOSTAŁ ODSUNIĘTY OD PROWADZENIA ZESPOŁU Z RADOMIA.



Fot. PAP/Michał Weissner

W Gliwicach Jagiellonia w ostatniej chwili uratowała remis i pierwsze miejsce w tabeli

Jagiellonia i Śląsk mają po 60 punktów, a w takiej sytuacji o kolejności decyduje bilans spotkań bezpośrednich. We wrześniu wrocławianie wygrali u siebie 2:1, ale w marcu białostoczanie zrewanżo-

wali się zwycięstwem 3:1. Przed ostatnią kolejką w lepszej sytuacji wydają się być Jagiellonia, bo u siebie zagra z Wartą, natomiast wrocławianie zagrają w Częstochowie. Już teraz wiadomo, że mecz w Bia-

łymstoku obejrzy komplet publiczności (około 20 tysięcy), co nie dziwi, bo przecież „Jaga” jeszcze nigdy nie była mistrzem Polski. - To są piękne momenty w życiu, ale najważniejszy

mecz przed nami - po remisie w Gliwicach powiedział trener Jagiellonii Adrian Siemieniec.

W 33. kolejce do sporej niespodzianki doszło w Zabrzu, bo w obecności prawie 20 tysięcy widzów walczący o podium Górnik jedynie zremisował z broniącą się przed spadkiem Puszczą. Jednak gospodarze od 19. min grali w osłabieniu (czerwona kartka dla Dani Pacheco), a siły wyrównały się dopiero w 82. min, gdy za uderzenie przeciwnika boisko musiał opuścić Thiago z Puszczą.

• Wyniki 33. kolejki: Górnik Zabrze - Puszcza Niepołomice 1:1 (Kaprálík 36 - Bartosz 73), Korona Kielce - Ruch Chorzów 2:0 (Dadok 42 s, Szykawska 75), Piast Gliwice - Jagiellonia Białystok 1:1 (Ameyaw 77 - Imaz 90), Stal Mielec - Pogoń Szczecin 0:0, Śląsk Wrocław - Radomiak Radom

2:0 (Macenko 31, Leiva 61), Cracovia - Raków Częstochowa 2:0 (Kallman 37, Rakoczy 55), Warta Poznań - Legia Warszawa 0:1 (Pankov 26); Widzew Łódź - Lech Poznań 1:1 (Rondić 43 k - Velde 21); **poniedziałek:** Zagłębie Lubin - ŁKS Łódź (19).

PO 33 KOLEJKACH

1. Jagiellonia	60	74:45
2. Śląsk	60	48:30
3. Legia	56	49:38
4. Lech	53	46:39
5. Górnik	53	45:40
6. Raków	52	53:37
7. Pogoń	52	58:38
8. Zagłębie*	44	40:47
9. Piast	43	38:34
10. Stal	43	40:45
11. Widzew	43	42:45
12. Cracovia	39	45:44
13. Radomiak	38	40:55
14. Puszcza	37	38:49
15. Warta	37	33:40

16. Korona	35	38:43
17. Ruch	29	38:55
18. ŁKS*	21	30:71

* mecz mniej

O PIŁCE

I LIGA \\ Wisła Kraków cieszyła się niedawno ze zdobycia Pucharu Polski, ale to może być jej jedyny sukces w tym sezonie, bowiem po porażce w Katowicach „Biała Gwiazda” wypadła z czołowej szóstki, przez co może nie zagrać w barażach, których stawką jest awans do Ekstraklasy. Duży wpływ na przegraną miała czerwona kartka dla Eneko Satrusteguiego, którą zawodnik Wisły obejrzał już w 5. minucie.

• Wyniki: Górnik Łęczna - Stal Rzeszów 1:3 (0:1), GKS Katowice - Wisła Kraków 5:2 (2:1), Zagłębie Sosnowiec - Miedź Legnica 1:2 (0:0), Resovia - Motor Lublin 1:3 (1:3), Znicz Pruszków - Wisła Płock 2:1 (1:0), Polonia Warszawa - Odra Opole 1:1 (0:1), **po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze:** Bruk-Bet Termalica Nieciecza - GKS Tychy

i Lechia Gdańsk - Arka Gdynia; **poniedziałek:** Podbeskidzie Bielsko-Biała - Chrobry Głogów (18).

PO 33 KOLEJKACH

1. Lechia*	65	57:29
2. Arka*	62	51:31
3. Katowice	59	67:35
4. Motor	53	47:41
5. Górnik	52	34:29
6. Wisła P.	51	45:44
7. Tychy*	51	42:40
8. Odra	50	40:32
9. Wisła K.	50	62:47
10. Miedź	48	48:35
11. Stal	48	52:58
12. Znicz	42	34:42
13. Chrobry*	36	32:49
14. Bruk-Bet*	35	47:51
15. Polonia	32	39:49
16. Resovia	31	37:59
17. Podbeskidzie*	23	25:56
18. Zagłębie	16	21:53

* mecz mniej

LIGA NIEMIECKA \\ W ostatniej kolejce Bayer Leverkusen pokonał 2:1 FC Augsburg, co oznacza, że przez cały sezon nie doznał porażki. To pierwszy taki przypadek w historii Bundesligi (od 1963 roku), a jednocześnie dopiero piąty po drugiej wojnie światowej w jednej z pięciu najsilniejszych lig w Europie. Wcześniej przez sezon „suchą stopą” przeszły trzykrotnie zespoły we Włoszech i raz w Anglii, a nie było wciąż takiego przypadku w Hiszpanii i Francji. W Italii sezon ligowy bez porażki kończyły: Perugia - 30 meczów w 1978/79 (mimo to zajęła tylko drugie miejsce w tabeli), AC Milan - 34 w edycji 1991/92, oraz Juventus Turyn - 38 w 2011/12. Natomiast w Anglii takim osiągnięciem może się pochwalić Arsenal Londyn - 38 spotkań w 2003/04. W Polsce taki przypadek miał miejsce



Fot. PAP/EPA

Trener Xabi Alonso poprowadził Bayer Leverkusen do mistrzostwa Niemiec

w rozgrywkach 1995/96, kiedy po tytuł sięgnął niepokonany Widzew Łódź, który w 34 spotkaniach odnotował 27 zwycięstw i siedem remisów. W innych krajach, także z bogatymi piłkarskimi tradycjami, zdarza się to częściej. W tym stuleciu w Serbii pięciokrotnie doszło do takiej sytuacji, ostatnio przed rokiem, kiedy Crvena Zvezda

Belgrad nie doznała porażki w 37 potyczkach, a po dwa razy w Portugalii, Czechach, Grecji czy Szkocji. Tytuł mistrzowski w Niemczech Bayer zapewnił sobie już wcześniej, a rozgrywki ligowe zakończył z bilansem 28 zwycięstw i sześciu remisów. Piłkarzom z Leverkusen nie udało się jednak pobić innego rekordu - w liczbie punktów w jednym sezonie Bundesligi. Najlepszy pod tym względem pozostaje Bayern Monachium, który w edycji 2012/13 uzyskał 91, czyli o jeden więcej niż „Aptekarze” w zakończonych w sobotę rozgrywkach. Bayer nie przegrał już w 51 meczach z rzędu, ale ta znakomita passa jeszcze może zostać wydłużona, bo w środę podopieczni hiszpańskiego trenera Xabiego Alonso zagrają z Atalantą Bergamo w finale Ligi Europy w Dublinie, a trzy dni później z drugoligowym FC Kaiser-

lautern zmierzą się w finale Pucharu Niemiec. Zdecydowanie gorsza atmosfera panuje w Monachium, bowiem broniący tytułu Bayern zakończył fatalny sezon z przytupem, ponieważ na wyjeździe prowadził 2:0 z Hoffenheim, po czym stracił cztery bramki z rzędu, przez co spadł na trzecie miejsce w tabeli! Anglik Harry Kane z Bayernu został królem strzelców z 36 golami, ale zabrakło mu pięciu trafień, aby wyrównać rekord Roberta Lewandowskiego sprzed trzech lat. Z elitą pożegnał się FC Koeln i SV Darmstadt.

LIGA ANGIELSKA \\ Manchester City w mistrzowskiej koronie! W ostatnim meczu The Citizens wygrali 3:1 z West Hamem. Drugie miejsce zajął Arsenal, który pokonał 2:1 Everton.

MADRYT, RZYM, A POTEM MOŻE PARYŻ

TENIS\\ W finale turnieju WTA 1000 na kortach ziemnych w Rzymie Iga Świątek pokonała 6:2, 6:3 Arynę Sabalenkę. Mecz trwał 89 minut. Polka ma zdecydowanie korzystniejszy bilans pojedynków z Białorusinką, bo z 11 meczów wygrała aż osiem.

• Iga Świątek (Polska, 1) - Aryna Sabalenka (Białoruś, 2) 6:2, 6:3

W stolicy Włoch ponownie w decydującym meczu zmierzyły się dwie czołowe zawodniczki światowego rankingu. Dwa tygodnie temu w Madrycie finał był zdecydowanie bardziej zacięty, bowiem Świątek musiała bronić piłki meczowe, by ostatecznie zwyciężyć po ponad trzech godzinach ciężkiego boju 7:5, 4:6, 7:6 (9-7). W Rzymie mecz miał zdecydowanie inny przebieg, bo podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego w pierwszym secie szybko przejęła kontrolę, przełamując Sabalenkę już w trzecim gemie. W siódmym dokonała tego ponownie, a kilka minut później zamknęła partię. Na początku drugiej inicjatywa należała do Białorusinki, która jednak nie wykorzystała słabszego

okresu gry Świątek przy własnym podaniu. W drugim i czwartym gemie Sabalenka miała łącznie siedem break pointów, ale nie wykorzystała żadnego. Świątek wyszła z opresji i z czasem zaczęła odzyskiwać kontrolę. Poprawiła serwis, a w siódmym gemie przełamała rywalkę. W tym momencie z Sabalenki całkowicie uszło powietrze. Kolejnego gema przegrała do zera, a następnie znów dała się przełamać i było po meczu. - Mam nadzieję, że w Paryżu też zagramy w finale i tym razem cię pokonam. Na koniec chciałabym podziękować mojemu zespołowi za to, że znów pomogliście mi przegrać finał. To wszystko wasza wina. Żartuję oczywiście - powiedziała Sabalenka podczas kończącej turniej ceremonii. - Aryna, kolejny finał, kolejna bitwa. Wiedziałam, że nie będzie łatwo. Z tym Paryżem zobaczymy, jak będzie. Cieszę się, że tak stabilnie



Iga Świątek została trzecią tenisistką w historii, która w jednym sezonie wygrała w Madrycie i Rzymie

gram od kilku tygodni. Bez mojego zespołu nie byłoby to możliwe. Mam nadzieję, że kiedy wygram tu kolejny raz, będzie na mnie czekało tiramisu - powiedziała Świątek, dla której był to już dziewiąty z rzędu wygrany finał. Ostatniej porażki w decydującym spotkaniu Polka doznała nieco ponad rok temu w Madrycie, gdy uległa... Sabalence.

Iga Świątek została trzecią tenisistką w historii, która w jednym sezonie wygrała w Madrycie i Rzymie. W 2009 roku dokonała tego Rosjanka Dinara Safina, a w 2013 Amerykanka Serena Williams. Polka w Rzymie triumfowała wcześniej w 2021 i 2022 roku. Najwięcej tytułów w stolicy Włoch - pięć - ma Amerykanka Chris Evert.

W ogłoszonym dzisiaj notowaniu światowego rankingu Świątek nadal będzie liderką, a Białorusinka zostanie druga. 26 maja rozpocznie się wielkoszlemowy French Open w Paryżu, w którym Świątek będzie broniła tytułu. Polka na kortach Roland Garrosa wygrywała już trzykrotnie.

- SUKCESY IGI ŚWIĄTEK**
- Australian Open - półfinał (2022)
 - French Open - zwycięstwo (2020, 2022, 2023)
 - Wimbledon - ćwierćfinał (2023)
 - US Open - zwycięstwo (2022)

>>> Wygrane turnieje WTA, 2021: Adelajda, korty twarde (pula nagród 535,5 tys. dolarów), Rzym, korty ziemne (1,58 mln euro); 2022: Dauha, korty twarde (2,33 mln dol.), Indian Wells, korty twarde (8,58 mln dol.), Miami, korty twarde (8,58 mln dol.), 2022, Stuttgart, korty ziemne (611,2 tys. euro), Rzym, korty ziemne (2,53 mln dol.), San Diego, korty twarde (758 tys. dol.); 2023, Dauha, korty twarde (780,6 tys. dol.), Stuttgart, korty ziemne (611,2 tys. euro), Warszawa, korty twarde (259 tys. dol.), Tokio, korty twarde (8,13 mln. dol.); 2024, Dauha, korty twarde (3,21 mln dol.), Indian Wells, korty twarde (8,99 mln dol.), Madryt, korty ziemne (7,877 mln euro), Rzym, korty ziemne (5,5 mln dol.)

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\ Ligę Narodów Polki zaczęły w imponującym stylu, bo podczas turnieju w Antalyi w meczach z Włoszkami, Francuzkami i Holenderkami nie straciły nawet seta! Pierwszy etap rywalizacji zakończyły w niedzielę pojedynkiem z Japonią. Sensacji nie było i Polski ponownie wygrały 3:0 (26:24, 25:20, 25:23). W LN bierze udział 16 reprezentacji, każda z nich wystąpi w trzech turniejach i rozegra 12 spotkań w fazie zasadniczej. Po tygodniu przerwy siatkarki od 28 maja do 2 czerwca będą rywalizować w chińskim Makau oraz amerykańskim Arlington (tam zagra Polska). Siedem najlepszych drużyn po rundzie zasadniczej plus gospodarz - Tajlandia - weźmie udział w turnieju finałowym, który odbędzie się w Bangkoku (20-23 czerwca).

• Wyniki, Antalya: Polska - Holandia 3:0 (25:20, 26:24, 25:18), Francja - Bułgaria 3:1 (19:25, 25:21, 25:11, 29:27), Włochy - Turcja 3:1 (25:27, 25:21, 25:21, 25:19), Niemcy - Holandia 1:3 (21:25, 25:21, 23:25, 20:25); **Rio de Janeiro:** Serbia - Chiny 1:3 (25:21, 15:25, 18:25, 18:25), Korea Płd. - Dominikana 0:3 (13:25, 19:25, 20:25), Tajlandia - Kanada 1:3 (21:25, 13:25, 25:20, 17:25), Brazylia - Serbia 3:0 (25:15, 25:19, 25:19).

LIGA NARODÓW

1. Polska	12	12:0
2. Brazylia	12	12:2
3. Chiny	9	10:5
4. Kanada	9	10:5
5. Włochy	9	9:5
6. Japonia	8	9:5
7. Dominikana*	6	6:4
8. Holandia	6	7:7
9. Turcja*	4	6:7
10. USA*	3	5:7

11. Niemcy	3	5:9
12. Serbia	3	5:9
13. Francja*	3	3:7
14. Tajlandia*	0	2:9
15. Bułgaria*	0	1:12
16. Korea Płd.*	0	0:9

* mecz mniej
HOKEJ\\ Polacy przegrali 2:4 z Niemcami w swoim szóstym meczu i zajmują ostatnie miejsce w tabeli grupy B mistrzostw świata Elity, które rozgrywane są w Czechach. Polskiej reprezentacji do rozegrania zostało dziśjsze spotkanie z Kazachstanem (g. 20.20). Białoczerwoni pozostaną w Elicie, jeśli wygrają w trzech tercjach. W turnieju bierze udział 16 zespołów podzielonych na dwie grupy. Po cztery najlepsze ekipy z każdej awansują do ćwierćfinałów, a drużyny z ostatnich miejsc zostaną zdegradowane do Dywizji 1A. Finał zaplanowano na 26 maja.

• Wyniki, grupa A (Praga): Szwajcaria - Dania 8:0 (2:0, 3:0, 3:0), Kanada - Finlandia 5:3 (2:2, 1:1, 2:0), Czechy - W. Brytania 4:1 (2:0, 2:1, 0:0), Norwegia - Austria 1:4; **grupa B (Ostrawa): Polska - Niemcy 2:4** (0:0, 0:2, 2:2), Szwecja - Łotwa 7:2 (2:0, 4:2, 1:0), Słowacja - Francja 4:2 (1:0, 2:1, 1:1), USA - Kazachstan 10:1.

GRUPA A

1. Czechy	15	23:10
2. Szwajcaria*	14	24:8
3. Kanada*	14	25:13
4. Finlandia*	7	17:10
5. Austria	7	19:25
6. Dania	6	14:26
7. Norwegia	3	10:23
8. W. Brytania*	0	6:23

GRUPA B

1. Szwecja*	15	26:7
2. USA	13	31:13
3. Niemcy	12	28:21

4. Słowacja*	11	23:14
5. Łotwa*	7	13:21
6. Francja*	4	9:17
7. Kazachstan	3	9:30
8. Polska	1	10:26

* mecz mniej
ŻUŻEL\\ Broniący tytułu mistrza świata Bartosz Zmarzlik zajął drugie miejsce w turnieju Grand Prix w niemieckim Lands-hut, trzeciej eliminacji mistrzostw świata. Wygrał Duńczyk Mikkel Michelsen, trzeci był Australijczyk Jack Holder, a czwarty Dominik Kubera. Fazę zasadniczą wygrał Zmarzlik, który w pięciu startach zdobył 12 punktów, odnosząc trzy zwycięstwa. W finale o wygraną walczyło trzech żużlowców... Motoru Lublin, ale pogodził ich ten czwarty, startujący we Włókniarzu Częstochowa Michelsen. Duńczyk świetnie

wystartował i nie oddał prowadzenia do mety, odnosząc pierwsze zwycięstwo w swoim 36. starcie w turnieju GP. Czterokrotny mistrz świata Zmarzlik po raz trzeci w tym roku awansował do finału, ale jeszcze nie udało mu się zwyciężyć. W karierze wygrał 23 turnieje GP i jest pod tym względem współrekordzistą z Australijczykiem Jasonem Crumpem. Kolejna eliminacja MŚ odbędzie się 1 czerwca w Pradze.

• Wyniki: 1. Mikkel Michelsen (Dania), 2. Bartosz Zmarzlik, 3. Jack Holder (Australia), 4. Dominik Kubera (Polska)
• Klasyfikacja generalna MŚ: 1. Zmarzlik - 50 pkt.; 2. Holder - 48; 3. Jason Doyle (Australia) - 47; 4. Robert Lambert (W. Brytania) - 41; 5. Michelsen - 36 (...) 9. Kubera - 25.



SPORT.wm.pl

PONIEDZIAŁEK 20.05.2024

REMIS PRZYPIECZĘTOWAŁ SPADEK

PIŁKA NOŻNA\\ Olimpia miała skończyć z remisami i zacząć zwyciężać, tymczasem ambitny plan skończył się niespodziewaną porażką z Polonią Bytom! Czyżby elblążanie mieli spaść z II ligi razem ze Stomilem, który zremisował w Częstochowie?

• Olimpia Elbląg

- Polonia Bytom 1:3 (0:2)

0:1 - Pochciot (23), **0:2** - Gajda (29), **0:3** - Wolny (76), **1:3** - Józwicki (84); **czzerwona kartka:** Mruk (28 Olimpia)

OLIMPIA: Łęgowski - Sarnowski, Kuczałek, Mruk - Szczudliński (46 Bartoś), Józwicki, Danilczyk (13 Spychała; 76 Jacenko), Famulak, Sangowski, Stefaniak - Sienkiewicz

Olimpia broni się przed spadkiem, natomiast Polonia niespodziewanie walczy o udział w barażach. Mimo to wydawało się, że gospodarze, którzy nie przegrali w pięciu poprzednich meczach, powiększą swój niezbyt imponujący dorobek punktowy. Niestety, w 23. min Polonia wyszła na prowadzenie i był to dopiero początek kłopotów, bo pięć minut czerwoną kartką za faul taktyczny został ukarany Mruk, po czym chwilę później goście podwyższyli prowadzenie po strzale z rzutu wolnego.

Olimpia potrzebowała czasu, by się otrząsnąć po tych trzech bolesnych ciociach, ale po przerwie była bliska zdobycia bramki kontaktowej. Najpierw po znakomitej akcji Macieja Famulaka Jakub Sangowski z bliska trafił w poprzeczkę, a następnie Famulak sam zdecydował się na strzał z kilkunastu metrów, jednak bramkarz był na posterunku.

Co nie udało się gospodarzom, to w 76. min udało się Polonii, która zdobyciem trzeciego gola przypieczętowała cenne zwycięstwo. W końcówce Olimpia zdołała odpowiedzieć jedynie golem honorowym, gdy Kacper



Stomil Olsztyn jest jedynym drugoligowcem, który w obecnym sezonie zdobył mniej niż 30 bramek

Józwicki zaskoczył bramkarza precyzyjnym strzałem z rzutu wolnego spod bocznej linii boiska.

Elblążanie zakończą sezon wyjazdowym meczem z Chojniczanką. Gospodarze raczej nie odpuszczą, bo mają szansę na grę w barażach, a Olimpia jeszcze nie może czuć się bezpiecznie, chociaż trudno sobie wyobrazić, że na finiszu sezonu wyprzedzą ją aż trzy kluby.

• Skra Częstochowa

- Stomil Olsztyn 2:2 (2:0)

1:0 - Sajdak (7), **2:0** - Kubik (8), **2:1** - Krawczun (53), **2:2** - Florek (86)

STOMIL: Garstkiewicz - Szabaciuk, Sadowski, Waleńcik, Kubień (90 Kościński), Karlikowski - Pietraszkiewicz (46 Kurbiel), Drabiszczak (68 Retlewski), Szramowski, Krawczun - Florek

Przed meczem Stomil miał jeszcze matematyczne szanse na utrzymanie, jednak warunkiem była wygrana w Częstochowie. Niestety, już po po ośmiu minutach Skra - pozbawiona dopingów swoich kibiców - prowadziła 2:0. A Stomil był bezradny, grał bez pomysłu i zaangażowania, dopiero w 41. min Florek zdołał oddać niegroźny strzał.

Mimo to w 53. min Krawczun zdobył kontaktowego gola, a w 80. min Retlewski mógł doprowadzić do wyrównania, niestety, fatalnie spudłował. Jednak pięć minut później Florek już się nie pomylił, dzięki czemu Stomil doprowadził do remisu. Radość olsztynian mogła być bardzo krótka, bowiem w kolejnej akcji rywale trafili w poprzeczkę!

Ostatecznie mecz zakończył się podziałem punktów, co oznacza, że Stomil definitywnie stracił szansę na pozostanie w II lidze.

Z innych wyników z naszego punktu widzenia istotny był remis Jastrzębia z Wisłą, bo tym samym oba zagrożone spadkiem kluby zdobyły po cennym punkcie. Poza tym Grudziądz przegrał z Kaliszem, przez co pozostał w strefie spadkowej, a goście wciąż mają szansę na bezpośredni awans do I ligi.

Jeszcze niedawno wydawało się, że rezerwom Lecha nic nie grozi, tymczasem w ośmiu ostatnich meczach zespół z Poznania zdobył zaledwie trzy punkty, ale jego gwoździem do trumny może być sobotnia porażka ze zdegradowaną już Sandecją.

Jednak największą niespodzianką weekendu była druga z rzędu porażka Pogoni, na dodatek po raz drugi w Siedlcach! Tydzień temu lider sensacyjnie przegrał 3:4 z Jastrzębiem, tracąc dwa gole (w tym jeden samobójczy) w doliczonym czasie. No i w sobotę, w co wprost trudno uwierzyć, Pogoń, której brakowało tylko punktu do awansu, tym razem przegrała 2:3 z Chojniczanką! W doliczonym czasie gospodarze zmarnowali rzut karny!

W tej sytuacji ostatnia kolejka zapowiada się bardzo interesująco, bo Pogoń w Puławach zagra z Wisłą, która wciąż musi się bronić przed spadkiem. Natomiast Kotwica, która tuż przed finiszem rozgrywek mogła awansować na pierwsze miejsce, zapewniając so-

bie awans (jej niedzielny mecz z Hutnikiem Kraków zakończył się po oddaniu gazety do druku), na wyjeździe zmierzy się ze zdegradowaną już Sandecją, a KKS Kalisz podejmie Skrę. Jeśli Pogoń znowu przegra, wtedy może stać największym frajerem w II lidze.

• Inne wyniki 33. kolejki:

Pogoń Siedlce - Chojniczanka Chojnice 2:3 (0:2), GKS Jastrzębie - Wisła Puławy 0:0, Radunia Stężyca - Stal Stalowa Wola 0:2 (0:1), Olimpia Grudziądz - KKS 1925 Kalisz 0:1 (0:0), Lech II Poznań - Sandecja Nowy Sącz 0:1 (0:0); Zagłębie II Lubin - ŁKS II Łódź 1:0 (0:0), **poniedziałek:** Kotwica Kołobrzeg - Hutnik Kraków (20:15).

• 34. kolejka, sobota, g. 14:

Chojniczanka - Olimpia E., Stomil - Radunia, Polonia - Lech II, Sandecja - Kotwica, Hutnik - Olimpia G., Kalisz - Skra, Stal - Zagłębie II, ŁKS II - Jastrzębie, Wisła - Pogoń Siedlce. **DRYH, EM, ŁSZ**

II LIGA

1. Pogoń	55	54:45
2. Kotwica*	53	58:42
3. Kalisz	52	44:31
4. Stal	51	42:37
5. Chojniczanka	51	46:43
6. Polonia	50	54:48
7. Hutnik*	49	46:39
8. Radunia	47	45:43
9. Zagłębie II	46	47:45
10. ŁKS II	45	46:46
11. Wisła	41	48:47
12. Olimpia E.	40	34:43
13. Jastrzębie	40	40:48
14. Skra	40	39:39
15. Lech II	39	34:47
16. Olimpia G.	37	33:41
17. Stomil	34	28:39
18. Sandecja	32	32:47

* mecz mniej